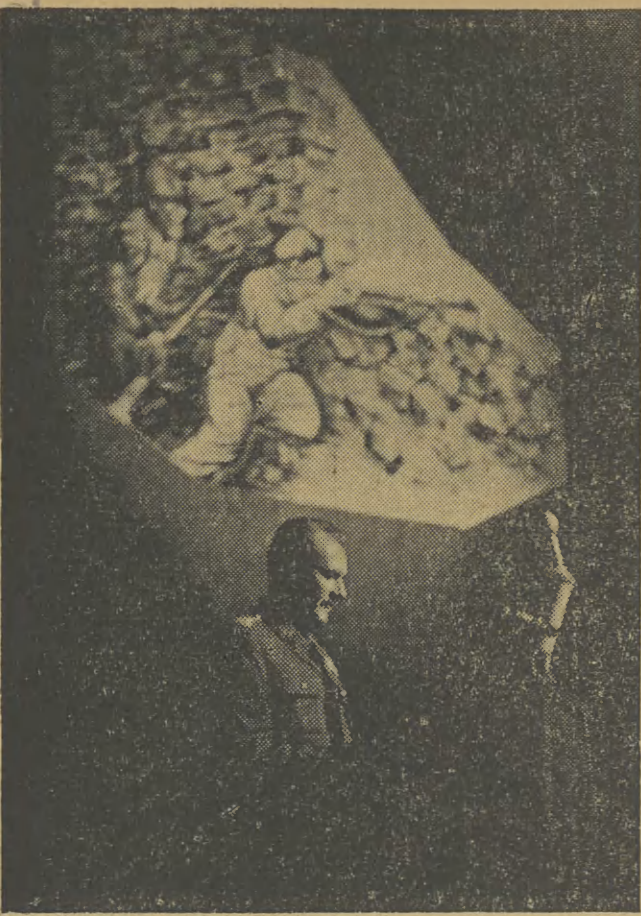




Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 183 (3482)
Wyd. A
Cena 50 gr.

Kraków, poniedziałek 3 sierpnia 1959 r.

Wczoraj o godz. 17¹⁸ przybył do Warszawy wiceprezydent USA — Richard M. Nixon

Uroczyste powitanie na lotnisku w Babicach

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego przybył 2 bm. w godzinach popołudniowych z kilkudniową wizytą wiceprezydent Stanów Zjednoczonych — Richard M. Nixon wraz z małżonką. Wiceprezydentowi Nixonowi towarzyszą: rektor John F. Popkins Uniwersytetu — dr Milton Eisenhower, (brat prezydenta USA), dyrektor Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (USIA), George V. Allen, wiceadmirał Hyman G. Rickover, specjalny doradca sekretarza stanu — dr William X. Elliot, pełniący obowiązki asystenta sekretarza stanu do spraw europejskich — Foy D. Kohler oraz szereg doradców i kilkudziesięciu dziennikarzy amerykańskich.

Na udekorowanym polskim amerykańskimi flagami państwowymi lotnisku w Babicach, wiceprezydenta Nixona i towarzyszącą mu osobę powitał w imieniu przewodniczącego

Radę Państwa — zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. dr Oskar Lange z małżonką. Obecni byli również: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny, wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, wice-marszałek Sejmu Jerzy Jodłowski, wicepremier spraw zagranicznych Józef Winiewicz, posełowie na Sejm, generał, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Władysław Witold Sychała, Pełniący funkcję korespondent prasy krajowej i zagranicznej oraz mieszkańcy Warszawy.

Obecny był ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Jacob Beam oraz szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obecnych akredytowanych w Polsce.

O godz. 17.18 wylądował odrzutowiec amerykańskiego lotnictwa wojskowego, w którym przybył wiceprezydent USA wraz z małżonką. Wiceprezydent USA wita się następnie z Piotrem Jaroszewiczem, Adamem Rapackim, Bolesławem Podedwornym, Jerzym Jodłowskim, Dzień wiceprezesa gościł i jego małżonkę kwiaty.

Okręta gra hymny Stanów Zjednoczonych i Polski. Kompania honorowa prezentuje broń. Richard Nixon w towarzystwie Oskara Langego i dyktatora protokołu dyplomatycznego MSZ amb. Jerzego Grudzińskiego, przechodzi przed frontem kompanii honorowej. Wiceprezydent USA składa dowódcy kompanii wyrazy uznania za doskonałą po-

stawę żołnierzy i przekazuje pozdrowienia dla kompanii WP. Następuje prezentacja przybyłych na powitanie wiceprezydenta osób. Richard Nixon wita się z członkami rządu, posłami na Sejm, generałami, przedstawicielami korpusu dyplomatycznego i pozdrawia przybyłą na lotnisko publiczność.

W imieniu przewodniczącego Rady Państwa przemówienie powitalne wygłasza prof. Lange.

Przemówienie O. Langego

W imieniu przewodniczącego Rady Państwa, rządu polskiego oraz naszego społeczeństwa witam Pana, panie Wiceprezydencie, jego małżonko i wszystkich gości w stołcu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie.

Narody naszych krajów zawsze łączyły liczne więzi przyjaźni. Jej tradycją sągą swym początkiem czasów Washingtona, Kościuski i Pułaskiego i znalazła swój wyraz w walce przeciwko wspólnemu, hitlerowskiemu wrogowi w okresie II wojny światowej.

Wizyta Pana — Panie Wiceprezydencie, jego małżonki i towarzyszących mu osób będzie — jak wierzymy — dobrą okazją do zapoznania się z życiem naszego kraju, z jego głębokim, opartym o ciężką doświadczenia ostatniej wojny umiłowaniem pokój.

Da ona też Wam okazję do zapoznania się z codzienną

44 Światowy Kongres Esperantystów obraduje w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

2 bm. odbyło się w Warszawie, w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki — uroczyste otwarcie 44 Światowego Kongresu Esperantystów.

W imieniu Komitetu Kongresu — prezes Polskiego Związku Esperantystów — Andrzej Rajski powitał delegatów z 44 państw — przybyłych na kongres — na czele z przewodni-

czącym Światowego Związku Esperantystów — prof. dr Giorgio Canuto.

W imieniu rządu PRL — do zgromadzonych przemówił wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, który podkreślił, że Polska zawsze popierała wszelkie poczynania mające na celu zbliżenie między narodami, a język esperanto taką właśnie spełnia rolę.

Na otwarciu kongresu obecny był również wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek oraz przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Po przemówieniu przewodniczącego Światowego Związku Esperantystów — prof. dr Giorgio Canuto, delegaci z Belgii, Brazylii, Chin, Finlandii, Francji, Indonezji, Norwegii, NRF i Szwecji — przekazali kongresowi w imieniu swych rządów życzenia owocnych obrad.

Następnie powitali kongres reprezentanci krajowych związków esperantystów.

W godzinach popołudniowych odbyło się w jednej z sal wykładowych PKiN — w ramach 44 Światowego Kongresu Esperantystów — otwarcie 29 Międzynarodowego Kongresu Nowodimich Esperantystów.

Obradom, które trwać będą tydzień, przewodniczy członek zarządu Polskiego Związku Nowodimich — Silhan.

Na otwarciu Kongresu Nowodimich Esperantystów — obecny był przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — dr A. Hulek.

Kongresie udział bierze 70 delegatów z 15 krajów, wśród nich znajduje się znany, niewidomy węgierski pianista Imre Ungar.

Jednocześnie w innych salach PKiN odbywało się posiedzenie Esperantycznej Ligi Buddystów i Komitetu Mie-

dzynarodowej Ligi Nauczycieli Esperanta.

Po południu odbyła się również inauguracja Międzynarodowego Letniego Uniwersytetu, którego rektorem jest prezes PAN prof. Tadeusz Kotarbiński.

Pierwszą prelekcję wygłosił prof. dr Paul Neergaard — członek Akademii Esperantycznej w Hadze — na temat walki z głodem i zwalczania go w skali światowej.

Wśród licznych zebrań i posiedzeń, jakimi wypełnione było niedzielne popołudnie esperantystów — warto wspomnieć o zebraniu międzynarodowego Zrzeszenia Naukowców-Esperantystów, na którym m. in. dyskutowano nad potrzebą wydawania w języku esperanto uniwersyteckich podręczników.

Wieczorem dla uczestników kongresu zespół aktorski „Verda caro” („Zielony powóz”) z Pragi Czeskiej wystawił w Sali Kongresowej PKiN „Pygmalion” Bernarda Shawa — w języku esperanto.

Dziś

W numerze nr. in.

- ZRIGNIEW GUZOWSKI
- Na przykład: Dąbrowa Tarnowska
- Blaski i cienie pierwszego półroczu
- Za kulami II wojny światowej
- Bogaty serwis informacyjny sportowy

Spotkanie Lloyd-Gromyko

W niedzielę w Genewie minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko rozmawiał przez godzinę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Lloydem na temat sytuacji w Laosie oraz niektórych zagadnień rozpatrywanych na obecnej konferencji genewskiej.

Spotkanie odbyło się w siedzibie delegacji radzieckiej. Oprócz ministrów wzięli w nim udział Jakub Malik, ambasador ZSRR w Londynie i R. Heppel, szef departamentu południowoschodniej Azji w brytyjskim Foreign Office.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego byli współprzewodniczącymi konferencji genewskiej z roku 1954, która zakończyła wojnę w Indochinach. (PAP)



31. VII. br., w przeddzień XV rocznicy Powstania Warszawskiego odbył się w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysty wieczór. Na zdjęciu: Przemawia wiceprzewodniczący zarządu ZBoWiD plk. mgr Tadeusz Kędzierski.

CAF — fot. Czarnogórski

Wielki sukces polskich młodych artystów w Wiedniu

Wielki sukces odnieśli nasi młodzi artyści w festiwalowych konkursach artystycznych. Zdobyliśmy do tej pory trzy złote medale, trzy srebrne i jeden brązowy.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

WARSZAWA (PAP). Już niepełny miesiąc dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Jak zwykle zadajemy to samo pytanie: czy przedsięwzięcia remontowo-budowlane zdążą do 1 września zakończyć remonty szkół. Resort oświaty przeznaczył w br. na ten cel 430 mln zł. Z nakładów tych remontom kapitalnym ma być poddanych ok. 3,5 tys. obiektów szkolnych, z czego 65 proc. stanowią szkoły podstawowe.

Z relacji korespondentów PAP wynika, iż w większości województw remonty przebiegają sprawnie.

Na Dolnym Śląsku np. prace podjęto w 260 szkołach. Chociaż przedsiębiorstwa budowlane narzekają na brak niektórych materiałów, a głównie blachy cynkowanej, stopień zaawansowania robót pozwala sądzić, iż remonty zostaną zakończone przed nowym rokiem szkolnym.

W woj. krakowskim tempo remontów jest na ogół zadowalające. Nie budzi zastrzeżeń również jakość wykonywanych prac. W pow. Nowy Sącz szereg budynków szkolnych zajętych na kolonie letnie ma być remontowanych dopiero w

trzeciej dekadzie sierpnia, gdy kolonijści opuszczą pomieszczenia. Gospodarcza powiatu gromadzą wszelkie potrzebne materiały budowlane oraz rozpoczynają drobne prace.

W woj. bydgoskim 20 obiektów szkolnych zostało całkowicie wyremontowanych i w święte szacie kolorowych tyndłów czeka na powrót dzieci z wakacji. Remonty pozostałych szkół zakończone zostaną ok. 20 sierpnia br.

Młodzież szkolna na Białostocczyźnie rozpocznie naukę w nowym roku szkolnym w 173 świeżo wyremontowanych szkołach. W połowie z nich

(A) DOKONCZENIE NA STR.

Poważne bogactwa surowcowe Dolnego Śląska będą w pełni wykorzystane

WROCLAW (PAP).

Szybkie tempo budowy inwestycji w górnictwie dolnośląskim wskazuje, że bogactwa surowcowe tej części kraju zostaną w pełni wykorzystane.

W „worku turowskim” rozpoczęto już prace przy budowie nowej odkrywkowej kopalni brunatnego. Przy zdejmowaniu ziemi zalegającej na warstwie węgla pracuje tu pierwsza dostarczona z NRD potężna koparka, zdolna do urabiania i załadowywania kilku tys. m³ ziemi na dobę. Wydobyć węgla powinno tutaj do 1963 r. zwiększyć się do ok. 16 mln ton rocznie. Wymaga to, obok budowy nowej „odkrywki”, również znacznej intensy-

fikacji wydobycia w istniejącej już kopalni „Turów”.

Sprawnie i szybko realizowane są też plany inwestycyjne w górnictwie surowców mineralnych w rejonie Karłowskiej. W Orłowicach rozpoczął się już montaż maszyn w dużym zakładzie przerobu łupku, który jeszcze w tym roku osiągnie produkcję pożytki państwowej z łupku w ilości około tysiąc ton miesięcznie.

W ciągu najbliższych lat budowane będzie na Dolnym Śląsku nowe zagłębie rud i miedzi w rejonie Lubina Legnickiego. Obecnie rozbudowuje się zagłębie bolesławieckiego. Uruchomiona w Legnicy potężna huta dała już pierwsze tony miedzi z krajowej rudy.

Zaostrzenie stosunków marokańsko-francuskich

PARYŻ (PAP)

W sobotę w godzinach wieczornych prezydent de Gaulle został powiadomiony, że król Maroka Mohammed VI, który przybył do Paryża, aby podać się do abdykacji, usunął się z pałacu, podjął decyzję natychmiastowego opuszczenia stolicy. Francji i udania się do Rabatu.

Źródła dobrze poinformowane twierdzą jednak, iż król powrócił do Rabatu na skutek zaostrzenia się stosunków francusko-marokańskich w związku z incydentem granicznym w Hassi Zerzeur. Jak donoszą z Rabatu, rząd marokański wydał dekret zakazujący, w interesie utrzymania porządku, wszelkich manifestacji.

Protesty przeciwko rozwiązaniu rządu Kerali

DELHI (PAP). Według doniesień z Triczu (stan Kerali), w miejscowości Zakatucery doszło w sobotę do starcia między antykomunistami a zwolennikami rozwiązania rządu stanowego. Jedną osobą zginęła, 14 odniosło rany. Stan pięciu rannych jest ciężki. W sobotę rano robotnicy w Triczu zastrakowali na znak protestu przeciwko piątkowej proklamacji prezydenta Prasada. W Trivandrum i Quilon nie stawili się do pracy robotnicy zrzeszeni w ogólnodolnoindyjskiej organizacji związkowej.

Rozwiązanie rządu stanowego w Kerali „podkopuje demokrację” w kraju i „jest sprzeczne z konstytucją”. Ghosh, który przemawiał na wiecu zwołanym po ogłoszeniu dekretu prezydenckiego, powiedział, że odsunięcie od władzy jednego w Indiach rządu stanowego nie reprezentującego partii kongresowej jest równoznaczne z „moralną porażką tej partii”.

Przypominając o zacieklej agitacji prowadzonej w Kerali przeciwko rządowi komunistycznemu przez ugrupowania opozycji, sekretarz KP Indii stwierdził, iż „przeciwko rządowi keralskiemu zorganizowano spisek, i że akcję tę opracowano za wiedzą kilku ministrów rządu centralnego oraz władz partii kongresowej”. Ghosh dodał, iż pogrążenie rządu indyjskiego jest antyludowe.

Na uroczystości otwarcia szkoły w Zamartem przybyli: marszałek Sejmu PRL, przewodniczący Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół — Czesław Wycech i I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy Mieczysław Marzec.

Podczas uroczystości przemówienie wygłosił marszałek Sejmu Cz. Wycech. Tydzień temu oświadczył m. in. mowa — I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka otwierał pierwszy pomnik-szkółkę w Czeladzi, w starym robotniczym, rewolucyjnym środowisku na Śląsku. Mnie przypała szczególna zaszczyt otwierania drugiej szkoły-pomnika w Zamartem, w środowisku chłopów i robotników.

Pierwsza w kraju wiejska szkoła — pomnik Tysiąclecia oddana została do użytku

BYDGOSZCZ (PAP)

2 bm. w Zamartem pow. Chojnice oddana została do użytku pierwsza w Polsce wiejska szkoła podstawowa — pomnik Tysiąclecia.

Uroczystość przekazania szkoły ufundowanej i zbudowanej z inicjatywy załóg Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego w Bydgoszczy, stała się świętem mieszkańców Zamartego i okolicznych wsi.

Na uroczystości otwarcia szkoły w Zamartem przybyli: marszałek Sejmu PRL, przewodniczący Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół — Czesław Wycech i I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy Mieczysław Marzec.

Podczas uroczystości przemówienie wygłosił marszałek Sejmu Cz. Wycech. Tydzień temu oświadczył m. in. mowa — I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka otwierał pierwszy pomnik-szkółkę w Czeladzi, w starym robotniczym, rewolucyjnym środowisku na Śląsku. Mnie przypała szczególna zaszczyt otwierania drugiej szkoły-pomnika w Zamartem, w środowisku chłopów i robotników.

W zakończeniu Czesław Wycech życzył mieszkańcom Zamartego, by nowa szkoła stała się ośrodkiem życia kulturalnego i postępu społeczno-technicznego wsi, by jak najlepiej służyła sprawie dalszego rozwoju narodu polskiego, Polsce Ludowej.

Marszałek Wycech, przedstawiciel władz partyjnych

tych faktów symbolizując ideę sojuszu robotniczo-chłopskiego — jednego z podstawowych fundamentów Polski Ludowej. Idea tego sojuszu znalazła wyraz w budowie szkoły w Zamartem, wślad powstała ona ze wspólnego wysiłku przemysłu terenowego i miejscowego rolnictwa, wysiłku chłopów i robotników.

W najbliższych latach mamy do wykonania duże zadania gospodarcze. Szybko musi wzrastać produkcja rolnicza, a tymczasem nasza kultura rolna jest jeszcze niska. Trzeba w związku z tym udoskonalić organizację produkcji rolniczej i podnieść kulturę rolną. I dlatego musimy rozszerzyć działalność szkolnictwa i oświaty, podnieść jego wartość i znaczenie społeczne.

W zakończeniu Czesław Wycech życzył mieszkańcom Zamartego, by nowa szkoła stała się ośrodkiem życia kulturalnego i postępu społeczno-technicznego wsi, by jak najlepiej służyła sprawie dalszego rozwoju narodu polskiego, Polsce Ludowej.

Marszałek Wycech, przedstawiciel władz partyjnych

i państwowych oraz budownictwie szkoły oddarowani zostali przez działów szkolną naręczami kwiatów.

Po udekorowaniu przez marszałka Sejmu najświętszych budowniczych szkoły wysokimi odznaczeniami państwowymi i zwiedzeniu budynku szkolnego, wyposażonego w najnowocześniejsze urządzenia i pomoce naukowe, odbył się w Zamartem festyn ludowy oraz harcerskie ognisko.

Po udekorowaniu przez marszałka Sejmu najświętszych budowniczych szkoły wysokimi odznaczeniami państwowymi i zwiedzeniu budynku szkolnego, wyposażonego w najnowocześniejsze urządzenia i pomoce naukowe, odbył się w Zamartem festyn ludowy oraz harcerskie ognisko.

W niedzielę w Wiedniu Polacy wypadli mniej korzystnie niż poprzedniego dnia. Startując w 5 konkurencjach tylko w dwóch zajęli pierwsze miejsca. Piątkowski w rzucie dyskiem oraz Kowalski w biegu na 200 m.

Piåtkowski rzucił jak zwykle bardzo regularnie. W pierwszym rzucie wyprowadził Polaka o 1 cm rekordzista NRD Grieser osiągając — 53,04. Jednak już w następnym próbie Polak uzyskał najlepszy wynik dnia — 57,87.

Wieżorkówna stoczyła bardzo emocjonującą walkę w skoku w dal kobiet z reprezentantką ZSRR Krepinką — wygrała Rosjanka 6,12, a o sarię Polki — 5,86, 5,86, 5,81, 5,93, 5,93.

W biegu na 200 m Kowalski ponownie jak poprzedniego dnia na 400 m potwierdził

170 warsztatów szewskich.

Na wystawie, która szczególnie gorąco polecamy przedsiębiorstwom handlowym województwa krakowskiego, można obejrzeć w naturalnych wnętrzach komplety mebli dostosowanych do nowoczesnego budownictwa. Nie mogą nie budzić zachwytu kombinowane pokoje produkcji mistrza Bronisława Olejaka. Meble zostały wyprodukowane z drewna, metalu i szkła. Niepokoju budzi natomiast fakt, że tak mistrz Olejak, jak i architekt Józef Marcowski, zmuszeni zostali jedynie do markowania tworzyw sztucznych. Ich brak (kalwaryjscy rzemieślnicy nie otrzymują żadnych przydałków) zastąpiono drewnem natryskiwany w różnych kolorach lakierem tzw. „Ducos”.

Na XV Targach Kalwaryjskich można podziwiać również prace uczniów Zasadniczej Szkoły Drzewnej w Kalwarii oraz wcale nieodrośnięte, a niezwykle solidne w wykonaniu wyroby rzemieślników obywatelskich. (akr)

SPORT

Piåtkowski i Kowalski zdobywają dalsze złote medale

W niedzielę w Wiedniu Polacy wypadli mniej korzystnie niż poprzedniego dnia. Startując w 5 konkurencjach tylko w dwóch zajęli pierwsze miejsca. Piåtkowski w rzucie dyskiem oraz Kowalski w biegu na 200 m.

Piåtkowski rzucił jak zwykle bardzo regularnie. W pierwszym rzucie wyprowadził Polaka o 1 cm rekordzista NRD Grieser osiągając — 53,04. Jednak już w następnym próbie Polak uzyskał najlepszy wynik dnia — 57,87.

Wieżorkówna stoczyła bardzo emocjonującą walkę w skoku w dal kobiet z reprezentantką ZSRR Krepinką — wygrała Rosjanka 6,12, a o sarię Polki — 5,86, 5,86, 5,81, 5,93, 5,93.

W biegu na 200 m Kowalski ponownie jak poprzedniego dnia na 400 m potwierdził

swą wyższość nad Czechosłowakiem Mandlikiem. Polak wygrał również z cieszynem siemian najlepszym spruiterem ZSRR Ozolinem, którego w sobotę Juzkowiak pokonał na 100 m. Mimo ciężkiej biegni Kowalski uzyskał dobry czas — 21,4. W biegu na 800 m Kiczylu nie odegrał żadnej roli. Podobnie było z Cmokową, która zajęła ostatnie miejsce w biegu na 200 m. Doskonale wyniki zanotowały w dysku kobiety w którym Press osiągnęła 55,80.

Bardzo dobry wynik w skoku — wywzy mężczyzn osiągnął Kaszkarov (ZSRR) — 2,09. Skok na tej wysokości oglądano w Wiedniu po raz pierwszy.

Polskie siatkarki walczą o złoty medal

W niedzielę w przedostatnim dniu sportowych zawodów festiwalowych Polki wygrały drugi finałowy mecz siatkówki odnosząc łatwe zwycięstwo nad Rumunią — 3:0 (15:3, 15:7). W ostatnim dniu turnieju w niedzielę nasze reprezentantki spotkały się z Bułgarkami, które pokonały CSR — 3:1.

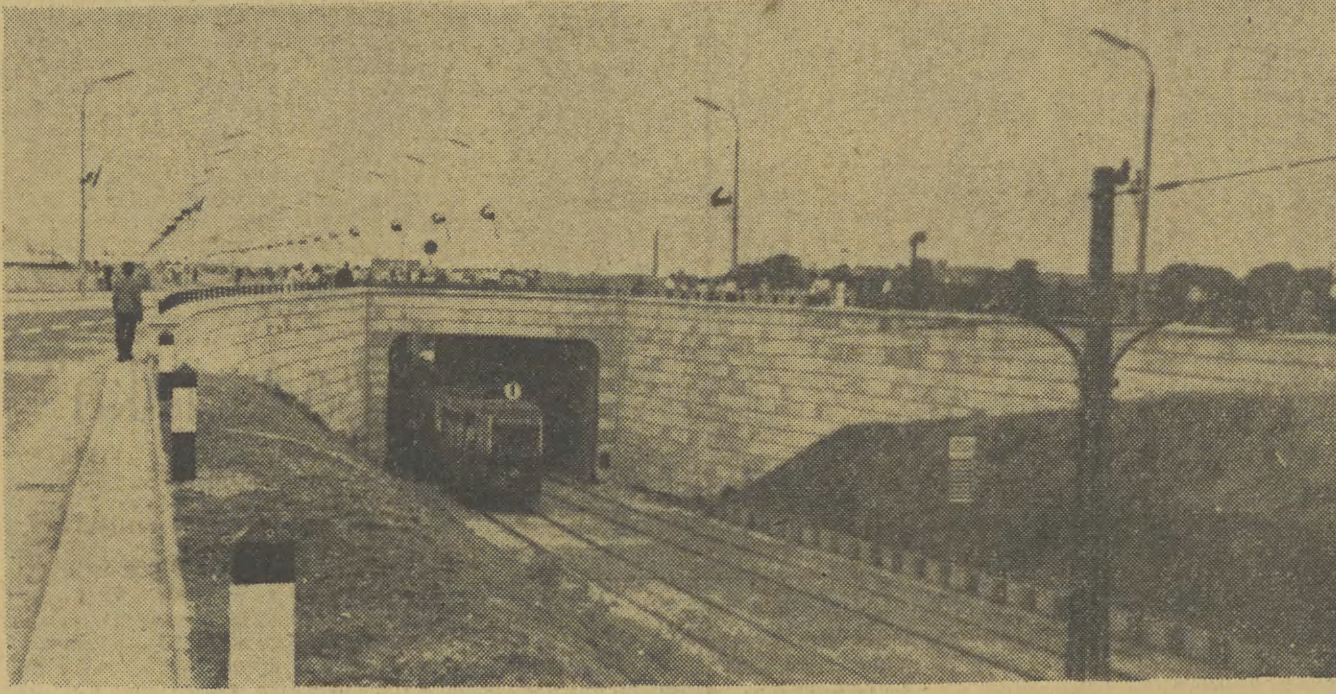
Spotkanie to zadecyduje o ostatecznym zwycięstwie w turnieju.

Porażką zakończył się ostatni występ polskich piłkarek ręcznych, którzy w meczu o pierwsze miejsce przegrali z CSR — 9:18 (1:7).

Nowy rekord Europy Holenderki Schimmel

20-letnia pływaczka holenderska — Corrie Schimmel ustanowiła nowy rekord Europy. Podczas mistrzostw pływackich Holandii, rozgrywanych w Ermelo, uzyskała ona na dystansie 800 m — 10,22,3. Rezultat ten jest o 3 sek. lepszy od oficjalnego rekordu Europy, należącego do Schimmel.

Pozostałe wiadomości sportowe na str. 4.



Otwarta w przeddzień święta Upcowego Trasa Mostowa i Most Gdański w Warszawie cieszą się nieustającym zainteresowaniem warszawiaków oraz przyjezdnych, którzy choćby na krótko odwiedzili stolicę. Nie dziwnego, trasa i most są naprawdę imponujące. Na zdjęciu: wjazd na most od strony ul. M. Buczka.

3 i pół godzinna rozmowa Hertera z ministrem Gromyką

głównym wydarzeniem soboty

Bonn kontynuuje krecią robotę w Genewie

GENEWA (PAP)

W sobotę mimo weekendu delegaci na konferencję ministrów spraw zagranicznych prowadzili dość ożywioną działalność. Głównym wydarzeniem dnia było spotkanie sekretarza stanu USA Hertera z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyką. Obaj politycy konferowali w siedzibie delegacji radzieckiej przez trzy godziny i 40 minut. Według informacji, które uzyskali dziennikarze, w toku wymiany poglądów wyjaśniano nadal swoje stanowiska oraz omawiano możliwości dojścia do porozumienia w tych kwestiach, w których dotychczas nie osiągnięto zgody.

Plan Rapackiego może być najlepszym atutem polityki Labour Party

LONDYN (PAP)

W publikowanym ostatnio przez Labourystów tygodniku „Tribune” liście do redakcji czytelnik nazwiskiem Charles Polins wypowiada się gorąco za Planem Rapackiego.

Plan Rapackiego w sprawie disengagement w Europie — pisze Polins — jest jednym z najlepszych atutów polityki Labour Party. Dopóki bowiem rząd zachodniomocni kontynuuje swą obecną politykę, wisieć będzie nad nami groźba wybuchu wojny w Europie.

Rząd zachodniomocni i jego siły zbrojne są obciążone ludźmi, którzy służyli lojalnie Hitlerowi. Disengagement — podkreśla Polins — zahamuje rozbudowywanie niemieckiej potęgi militarnej przez tych ludzi oraz ich przyjaciół w Wielkiej Brytanii i Ameryce.

Anglicy stawiają zasieki na głównych drogach cypryjskich

LONDYN (PAP)

Jak donoszą z Nikozji, żołnierze brytyjscy powstawiali zasieki na głównej drodze wiodącej ze stolicy wyspy do Kyrenii. Równocześnie policja i wojsko zatrzymywały samochody i przeprowadzały rewizje.

Oddziały brytyjskie w podobny sposób miały zablokować i inne ważne drogi oraz miasta cypryjskie. Takie postępowanie władz brytyjskich na wyspie nie znatowało od lutego br. tj. od podpisania układów w Londynie i Zurychu, określających przyszłość wyspy.

Posunięcia brytyjskie na Cyprze zbiegają się z kontrowersjami jakie wybuchły ostatnio między gen. Grivasem a rządem greckim i arcybiskupem Makariosem. Jak już podawaliśmy, były przywódcą organizacji wywołującej na Cyprze EOKA, gen. Grivas, oznajmił, że nie uznaje układów w Londynie i Zurychu. Grivas dodał, że będzie na własną rękę prowadził walkę przeciw uciśnieniu narodu cypryjskiego, do czego prowadzi — jego zdaniem —

Przed roboczym lunchem u Gromyki sekretarz stanu USA rozmawiał z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Lloydem. Ten ostatni konferował rano przez 30 minut z burmistrzem Berlina zachodniego Brandtem, wczoraj w czwartek przez von Brentano na pomoc do akcji usztywniania stanowiska Zachodu. Po rozmowie z Lloydem Brandt oświadczył, że spotkanie było „bardzo pozytywne”.

Rzecznik delegacji radzieckiej, Charlamow, od którego dziennikarze dowiedzieli się, iż na lunchu roboczym Herter i Gromyka wyjaśniali wzajemnie swe stanowiska i omawiali możliwości dojścia do porozumienia w kwestiach spornych, oświadczył też, że na spotkaniu panowała bardzo przyjazna atmosfera i podkreślił, iż nie ma podstaw do pesymizmu.

Sobota obfitowała również w inne narady dyplomatyczne. Herter odbył konsultacje z ambasadorami amerykańskimi z trzech stolic europejskich: C. Folgerem z Brukseli, A. Houghtonem z Paryża i D. Brucem z Bonn.

Po spotkaniu u ministra Gromyki Herter konferował z pozostałymi ministrami zachodnimi, przedstawiając im wyniki swej rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych.

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd zaprosił Gromykę na obiad w poniedziałek. Nie wyklucza się też możliwości, iż w poniedziałek dojdzie do kolejnego nieoficjalnego spotkania ministrów czterech wielkich mocarstw.

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS w korespondencji z Bonn stwierdza: Zachodniomocni dyplomacja i propaganda są w ciągu ostatnich dni całkowicie zmobilizowane, by nie dopuścić do zbliżenia stanowisk

obecna oficjalna polityka Aten wobec Cypru.

Wystąpienie gen. Grivas spotkało się z krytyką rządu greckiego i arcybiskupa Makariosa, którzy oznajmili, że w pełni wzięli na siebie odpowiedzialność za obecną politykę cypryjską.

Burmistrz cypryjskiego miasta Paphos, Jakowos Jakowides stwierdził wczoraj, że w kontrowersyjnych stosunkach jakie zapanowały między arcybiskupem Makariosem i rządem, nie ma miejsca na politykę cypryjską.

Na ostatniej konferencji u Nikozji, arcybiskup Makarios oświadczył, że młodzi oficjery przyszłej armii republiki cypryjskiej będą szkoleni na miejscu, tzn. na wyspie. Makarios dodał, że nie ma konieczności wysyłania kadetów do szkół wojskowych w Grecji.

Spory jakie zapanowały między byłym przywódcą EOKA, Grivasem, a rządem greckim i arcybiskupem Makariosem. Jak już podawaliśmy, były przywódcą organizacji wywołującej na Cyprze EOKA, gen. Grivas, oznajmił, że nie uznaje układów w Londynie i Zurychu. Grivas dodał, że będzie na własną rękę prowadził walkę przeciw uciśnieniu narodu cypryjskiego, do czego prowadzi — jego zdaniem —

między Zachodem a Wschodem na genewskiej konferencji jakimkolwiek porozumieniem. Dzienniki nie ukrywają, że rząd NRF zaplanował jest nieustannymi próbami delegacji radzieckiej osiągnięcia na konferencji w Genewie określonych pozytywnych wyników. Dziennik adenauerowskiej partii CDU „Rheinische Post” pisze o: „Ostatni dokument Gromyki (o tym jak Moskwa przedstawia sobie uregulowanie problemu berlińskiego) wygląda na bardziej ustepliwy i kompromisowy. Ale to właśnie niepokoi Bonn”. „Sueddeutsche Zeitung” wskazuje na „wymagającą się nerwowości delegacji zachodniomocni” i wyraża obawę, że ze względu na stanowisko delegacji radzieckiej „Zachodowi trudno będzie nie przajawiać ze swej strony ustepliwości w zagadnieniach zasadniczych”.

Ta informacja „Sueddeutsche Zeitung” jest zaopatrzona w charakterystyczny tytuł, który brzmi: „Ostrzegawczy okrzyk Bonn w Genewie”. Przed czym więc ostrzeżenie Bonn? Jak donosi prasa, minister spraw zagranicznych NRF, von Brentano, terminowo wezwał do Genewy burmistrza Berlina zachodniego, Brandta i urządził wraz z nim demarche przed ministrami spraw zagranicznych mocarstw zachodnich. Zasadą oni, by Zachód w żadnym wypadku nie zrezygnował ze swego nieugiętego stanowiska w sprawie Berlina, a w szczególności z pozostawienia w Berlinie zachodnim wojsk okupacyjnych.

W czwartek zakończenie strajku drukarzy brytyjskich

LONDYN (PAP)

Po wielotygodniowym strajku drukarze brytyjskiej prasy powrócą do pracy w czwartek.

Rozmowy między przedstawicielami związków zawodowych drukarzy a wydawcami, prowadzone pod przewodnictwem bezstronnego mediatora, lorda Birketta, doprowadziły do kompromisu zadowalającego strajkujących drukarzy. Porozumienie o parte zostało na następujących zasadach: drukarze uzyskują 4,5-procentową podwyżkę płac i skrócenie tygodnia pracy z 43 do 42 godzin.

W ciągu najbliższych trzech tygodni w dziesięciu związkach zawodowych drukarzy porozumienie w sprawie warunków powrotu do pracy podyktane zostanie głosowaniu.

Hammarskjöld powrócił do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjöld powrócił do Nowego Jorku z dwudniowej wizyty, jaką złożył w Paryżu prezydentowi Francji de Gaulle'owi oraz premierowi Debre.

Jak wiadomo, Hammarskjöld omówił z politykami francuskimi zagadnienie Algierii oraz przebieg konferencji genewskiej, perspektywę zwołania spotkania szefów rządów wielkich mocarstw, sytuację na Bliskim Wschodzie i inne zagadnienia.



Na balu młodzieży. Członkowie zespołu „Marowski” tańczą z uczestnikami festiwalu.

Fot. — CAF

„Dzień kolejarza” w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W niedzielę ludność Związku Radzieckiego obchodziła uroczyste ogólnozwiązkowe „Dzień kolejarza”. Świętu temu cała prasa moskiewska poświęciła wiele artykułów.

Prasa publikuje również dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o przyznaniu tytułu Bohatera pracy socjalistycznej pracownikom transportu kolejowego. Tytuł ten przyznano 195 kolejarzom a 4.740 zostało odznaczonych orderami i medalami ZSRR.

W Algierii trwają zacięte walki

LONDYN (PAP)

Strajk blisko 150 tys. drukarzy brytyjskich spowodował, iż przez prawie siedem tygodni nie ukazywało się około 1,100 dzienników i czasopism ogólnokrajowych.

Kompromisowe porozumienie przewiduje, iż warunki te zostaną utrzymane w zasadzie w ciągu najbliższych dwóch lat.

W Algierii trwają zacięte walki

LONDYN (PAP)

Akcje przeciwko powstaniu w Kabilii, nazwaną operacją „Bliźnięta”, rozpoczęto z hałasem przed 10 dniami. Potem jednak dowództwo wojsk francuskich zaprzestało publikowania wiadomości o przebiegu działań wojennych.

Korespondent agencji Reutersa podaje, powołując się na nieoficjalne źródła, iż Francuzi zabili lub wzięli do niewoli około 800 powstańców. Straty francuskich nie podano. Według agencji Reutersa, w górskim okręgu Kabilii znajduje się od 5 do 10 tys. powstańców.

Wyniki „Lajkonika”

MOSKWA (PAP)

Jak podaje z Kairu agencja TASS, naczelną dowództwo Algierskiej Armii Narodowo-Wyzwolenczej ogłosiło komunikat o działaniach wojennych w Algierii w dniach 22—25 lipca. Komunikat stwierdza, że w okresie tym jednostki armii algierskiej dokonały ataku na dwa ważne francuskie ośrodki wojskowe w strefie Barika i zajęły je. Straty wojsk francuskich wyniosły: 135 zabitych i 12 rannych.

Następnym etapem działalności Polaków było zakładanie min magnetycznych do startujących do boju samolotów hitlerowskich. W czasie samolotów bitwy kurskiej, w dniach między 5 lipca a 23 sierpnia, Polacy zniszczyli przeszło 16 samolotów hitlerowskich.

Nasi dywersanci zaopatrywali również w niemieckie broń partyzantów brygady Dancenkowa. Działalność dywersyjno-wywiadowcza została przerwana dopiero wtedy, gdy Niemcy przytkaniem ujawnili fakt kradzieży broni przez Polaków. Jan Mankowski został rozstrzelany, a Stefan Gorkiewicz wywieziony przez gestapo w nieznanym kierunku. Dwóm pozostałym Polakom, Janowi Tymie i Wacławowi Messyjaszowi, udało się zbiec. Obaj przeżyli wojnę i pracują w Polsce. Nieznany jest natomiast los pięciu dywersantów, Czechosłowaka Wandolena Rohliczki.

Bohaterska walka mieszanego grupy dywersantów Polaków, Czechosłowaka i Rosjan posłużyła obecnie trzem pioserkom Owidiuszowi Górcałowi z ZSRR, Władimirowi Otrubie z CSR i Januszowi Przymanowskiemu z Polski jako materiał do książki, której fabuła oparta jest na autentycznych wydarzeniach. (AR)

Uroczyste powitanie wiceprezydenta Nixona na lotnisku w Babilach

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

Pani Przewodniczącemu Rady Państwa Polski za zaproszenie.

Jest to pierwsza moja wizyta w waszym kraju. Cieszę się z możliwości lepszego zapoznania się z nim. Żałuję, że mogę pozostać tylko kilka dni, mam jednak nadzieję, że będę mógł rozmawiać z wieloma spośród was oraz zapoznać się z dziełem odbudowy Waszej stolicy, o którym tak wiele słyszeliśmy w Stanach Zjednoczonych.

Naród polski zajmował zawsze poczesne miejsce w sercach Amerykanów, od czasu kiedy pierwsi polscy wybitni artyści przybyli do kolonii Jamestown w 1608 r.

Od czasów wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych wszystkie dzieci, szkolne w Ameryce, znają nazwiska takich Polaków, jak Kościuszko i Pułaski.

Znaczący procent ludności naszego narodu ma polskie pochodzenie. Współuczestniczą oni w różnych dziedzinach amerykańskiego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Sadzę, że szczególnie symboliczne znaczenie dla naszej wizyty ma fakt, że członkiem naszej delegacji jest admirał Rickover. Jest on, jak wszystkim wiadomo, ojcem pierwszego atomowego okrętu podwodnego.

Obecnie odgrywa on również wybitną rolę w dziedzinie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych. Urodził się w Polsce i jest teraz obywatelem amerykańskim.

Cieszę się z tego, że wydarzenia w ostatnich latach pozwoliły na wzmożenie kontaktów i wymianę między naszymi krajami.

Mam nadzieję, że w przyszłości stosunki między nami będą się nadal rozwijać i że wielu obywateli amerykańskich będzie nadal gościć w Polonie, o którym tak wiele słyszeliśmy w Stanach Zjednoczonych.

Pozwólę sobie nawrócić do faktów, że właśnie wczoraj obchodziliśmy 15 rocznicę Powstania Warszawskiego. My, Amerykanie, nie zapomnieliśmy tej bohaterstwa walki, która raz jeszcze dowiodła światu, jak niezłomny i bohater jest duch narodu polskiego. Ofiary i zniszczenia wojny powinny być przeko-

nałe wszystkim, jak bardzo konieczne są największe wysiłki, aby zapewnić sprawiedliwy pokój.

Zapewniał was wszystkich, że rząd i naród Stanów Zjednoczonych są zjednoczone w pragnieniu pokoju i że będziemy nadal dążyć do osiągnięcia tego celu. Pomimo niekiedy różnic w polityce naszych rządów osiągnięliśmy w ostatnich latach lepsze wzajemne zrozumienie, tak konieczne dla uniknięcia konfliktów. Mam nadzieję, że rozmowy, jakie przeprowadzimy w Warszawie, przyczynią się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia.

Mam wreszcie szczególny zaszczyt i przyjemność przekazać narodowi polskiemu powzrozenia i najlepsze życzenia od prezydenta Eisenhowera, którego brat, Dr Eisenhower jest członkiem naszej delegacji oraz od narodu amerykańskiego.

Uroczystość kończy defilada kompanii honorowej.

Wiceprezydent Nixon i towarzyszące mu osoby załupa mieszka w samolotach. Długa kolumna otwiera honorową eskorta motocyklowa WP. W pierwszym otwartym samolocie jada wiceprezydent Nixon i prof. Lange. Zatrzaśnięci wzdłuż trasy przejazdu — z lotniska do rozdzielni wiceprezydenta w Pałacu Wsławickim w Parku Łazienkowski — mieszkańcy Warszawy zwołowali przedstawicieli narodu amerykańskiego serdeczne powitanie.

W poniedziałek 3 bm. wiceprezydent Nixon złoży wizytę oficjalną, przewodniczącemu Rady Państwa w Belwedrze, oraz marszałkowi Sejmu — Czesławowi Włochowi. Wiceprezydent USA odbędzie też rozmowy polityczne z członkami kierownictwa partii i rządu.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

prace już zakończono. Przyczyniła się do tego niewątpliwie konkurencja między poszczególnymi przedsiębiorstwami ubiegającymi się o remonty szkół z przetargów, a także lepsza niż w ubiegłych latach praca tych przedsiębiorstw. Również pomysłowość, przebiegająca remonty bieżące i kapitalne szkół na Pomorzu Zachodnim.

Niektóre powiaty woj. szczecińskiego, a wśród nich Nowogard, przekazały akcję remontową gromadzkim radom narodowym, które korzystają z dużym stopniem z pomocy brygad remontowych państwowych gospodarstw rolnych.

Opóźnienia w przebiegu remontów notuje się głównie w województwach: rzeszowskim, warszawskim i opolskim. Wypływają one głównie z braku materiałów budowlanych, a także z trudności w znalezieniu wykonawców. Tak np. w kilkunastu szkołach na Rzeszowszczyźnie ze względu na

brak wykonawców prace remontowe przeprowadza się systemem gospodarczym. Na terenie woj. warszawskiego prace remontowe zaawansowane są dopiero w ok. 40 proc. Na skutek trudności materiałowych do 1 września br. remonty szkół przeprowadzone będą tylko w 85 proc.

Na Lubelszczyźnie brak jest materiałów budowlanych — tarcicy, cementu i cegły szamotowej. Poważne trudności narażają również brak robotników budowlanych.

W pierwszym dniu pobytu w Polsce Richard Nixon zapozna się też z budownictwem mieszkaniowym stolicy, odwiedzając m. in. Muranów, Stare Miasto i rejon dawnego Ghetto.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

prace już zakończono. Przyczyniła się do tego niewątpliwie konkurencja między poszczególnymi przedsiębiorstwami ubiegającymi się o remonty szkół z przetargów, a także lepsza niż w ubiegłych latach praca tych przedsiębiorstw. Również pomysłowość, przebiegająca remonty bieżące i kapitalne szkół na Pomorzu Zachodnim.

Niektóre powiaty woj. szczecińskiego, a wśród nich Nowogard, przekazały akcję remontową gromadzkim radom narodowym, które korzystają z dużym stopniem z pomocy brygad remontowych państwowych gospodarstw rolnych.

Opóźnienia w przebiegu remontów notuje się głównie w województwach: rzeszowskim, warszawskim i opolskim. Wypływają one głównie z braku materiałów budowlanych, a także z trudności w znalezieniu wykonawców. Tak np. w kilkunastu szkołach na Rzeszowszczyźnie ze względu na

brak wykonawców prace remontowe przeprowadza się systemem gospodarczym. Na terenie woj. warszawskiego prace remontowe zaawansowane są dopiero w ok. 40 proc. Na skutek trudności materiałowych do 1 września br. remonty szkół przeprowadzone będą tylko w 85 proc.

Na Lubelszczyźnie brak jest materiałów budowlanych — tarcicy, cementu i cegły szamotowej. Poważne trudności narażają również brak robotników budowlanych.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

prace już zakończono. Przyczyniła się do tego niewątpliwie konkurencja między poszczególnymi przedsiębiorstwami ubiegającymi się o remonty szkół z przetargów, a także lepsza niż w ubiegłych latach praca tych przedsiębiorstw. Również pomysłowość, przebiegająca remonty bieżące i kapitalne szkół na Pomorzu Zachodnim.

Niektóre powiaty woj. szczecińskiego, a wśród nich Nowogard, przekazały akcję remontową gromadzkim radom narodowym, które korzystają z dużym stopniem z pomocy brygad remontowych państwowych gospodarstw rolnych.

Opóźnienia w przebiegu remontów notuje się głównie w województwach: rzeszowskim, warszawskim i opolskim. Wypływają one głównie z braku materiałów budowlanych, a także z trudności w znalezieniu wykonawców. Tak np. w kilkunastu szkołach na Rzeszowszczyźnie ze względu na

brak wykonawców prace remontowe przeprowadza się systemem gospodarczym. Na terenie woj. warszawskiego prace remontowe zaawansowane są dopiero w ok. 40 proc. Na skutek trudności materiałowych do 1 września br. remonty szkół przeprowadzone będą tylko w 85 proc.

Na Lubelszczyźnie brak jest materiałów budowlanych — tarcicy, cementu i cegły szamotowej. Poważne trudności narażają również brak robotników budowlanych.

W pierwszym dniu pobytu w Polsce Richard Nixon zapozna się też z budownictwem mieszkaniowym stolicy, odwiedzając m. in. Muranów, Stare Miasto i rejon dawnego Ghetto.

W poniedziałek 3 bm. wiceprezydent Nixon złoży wizytę oficjalną, przewodniczącemu Rady Państwa w Belwedrze, oraz marszałkowi Sejmu — Czesławowi Włochowi. Wiceprezydent USA odbędzie też rozmowy polityczne z członkami kierownictwa partii i rządu.

Uroczystość kończy defilada kompanii honorowej.

Wiceprezydent Nixon i towarzyszące mu osoby załupa mieszka w samolotach. Długa kolumna otwiera honorową eskorta motocyklowa WP. W pierwszym otwartym samolocie jada wiceprezydent Nixon i prof. Lange. Zatrzaśnięci wzdłuż trasy przejazdu — z lotniska do rozdzielni wiceprezydenta w Pałacu Wsławickim w Parku Łazienkowski — mieszkańcy Warszawy zwołowali przedstawicieli narodu amerykańskiego serdeczne powitanie.

W poniedziałek 3 bm. wiceprezydent Nixon złoży wizytę oficjalną, przewodniczącemu Rady Państwa w Belwedrze, oraz marszałkowi Sejmu — Czesławowi Włochowi. Wiceprezydent USA odbędzie też rozmowy polityczne z członkami kierownictwa partii i rządu.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

prace już zakończono. Przyczyniła się do tego niewątpliwie konkurencja między poszczególnymi przedsiębiorstwami ubiegającymi się o remonty szkół z przetargów, a także lepsza niż w ubiegłych latach praca tych przedsiębiorstw. Również pomysłowość, przebiegająca remonty bieżące i kapitalne szkół na Pomorzu Zachodnim.

Niektóre powiaty woj. szczecińskiego, a wśród nich Nowogard, przekazały akcję remontową gromadzkim radom narodowym, które korzystają z dużym stopniem z pomocy brygad remontowych państwowych gospodarstw rolnych.

Kto nie czytał niedzielnych gazet ten nie wie że...

Stolica uczciła pamięć swych bohaterów

WARSZAWA (PAP)

W sobotę w 15 rocznicę Powstania Warszawskiego stolica została hołd swym najlepszym synom poległym w walkach z okupantem hitlerowskim. Miejsca straceń, pomniki oraz kwatery na Cmentarzu Wojskowym poległych „brońców” Warszawy z września 1939, kwatery żołnierzy AK i AL oraz żołnierzy poległych w styczniu 1943 pokryły kwiaty, zapłonęły świece. Delegacja KW PZPR, WP, st. RN, ZBoWiD, organizacja „Polecających” i młodzieżowych stowarzyszeń przed Pomnikiem Niezłomnego Żołnierza, na Cmentarzu Wojskowym na Powąskach, na Placu Czerniakowski i Placu Warszawskim szła AL. We wszystkich tych miejscach oraz przed tablicami upamiętniającymi miejsca straceń zainicjowano zstąpienie warty honorowej.

Transport bananów nadszedł do Gdyni

GDYNIA (PAP)

Z duńskiego statku „Saxo” wyładowano do magazynu i dojrzałe banany w Gdyni największą z dotychczas sprowadzanych partii bananów. Poszukiwane na rynku owocowe po 5—8 dniach dojrzewania zostaną dostarczone do sklepów.

Obecnie czynna dojrzewania w porcie gdynińskim jest bardzo mała — przewidywana. Jednak w Gdyni w bazie Władysława IV ułożono już w stanie surowym budowę wielkiej nowoczesnej dojrzewalni, która ma być uruchomiona pod koniec listopada br. Przewiduje się, że już w roku 1960 sprowadzimy do kraju ok. 5 tys. ton tego gatunku owoców.

Lawina śnieżna porwała w Himalajach 5 członków wyprawy wysokogórskiej

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Katalpindi (Pakistan) agencja Reutersa, ekipy żołnierzy pakistańskich rozpoczęły w Dżakcie akcję poszukiwania pięciu członków brytyjsko-niemieckiej wyprawy wysokogórskiej, którzy zaginęli podczas wspinaczki na Ocie den ze szczytów Himalajów. Według informacji, jakie podała dwaj nowscy żołnierze, zginęli członkowie 1-osobowej wyprawy, pięciu zginęlionych zapała po drodze śnieżną. Trwała ona kilka dni. Istnieje obawa, iż pięciu białasów porwała lawina. Poszukiwania trwają.

Zamieszki w Izraelu

KAIR (PAP)

Jak donoszą z Jerozolimy, w dzielnicy Wadi Salib w Haicie co pewien czas wybuchają zamieszki i dochodzi do starć między mieszkańcami tej dzielnicy, przeważnie pochodzącymi z krajów Afryki północnej, a policją izraelską. W nocy z piątku na sobotę działo do nowych starć z policją, jak donosi korespondent AFP, w starciach tych zostało rannych 15 osób. Policja przeprowadziła liczne aresztowania. Dzielnica jest otoczona gęstym kordonem funkcjonariuszy bezpieczeństwa.

W Hiroszimie obradują konferencja przeciwko broni atomowej

PEKIN (PAP)

W Pałacu Pokoju w Hiroszimie rozpoczęła się w sobotę z udziałem 5 tys., przedstawicieli społeczeństwa japońskiego i 83 delegatów z 21 krajów piąta światowa konferencja w sprawie zakazu bomby atomowej i wodnorodowej. Z referatem zasadniczym wystąpił na konferencji dyrektor generalny Japońskiej Rady Walki Przeciwko Broni Nuklearnej, prof. Saburō Jasi. Wskazał on na konieczność wyeliminowania broni atomowej i wodnorodowej z uzbrojenia armii wszystkich państw.

Opracowuje się plany dalszej rozbudowy Huty im. Lenina

MOSKWA (PAP)

Moskiewski Instytut „Gipromstah”, który projektował m. in. Kombinat im. Lenina w Nowej Hucie, przygotowuje obecnie dokumentację dalszej rozbudowy tych zakładów. Na próbie instytucji polskich powstała tu projekcja wydziału, bieżącego i przyszłego rozszerzenia walcowni żelaznej. Moskiewskie zakłady budowy maszyn wyprodukują dla Nowej Huty trzy dzwigi elektryczne i kompresory.

Opracowuje się plany dalszej rozbudowy Huty im. Lenina

MOSKWA (PAP)

Moskiewski Instytut „Gipromstah”, który projektował m. in. Kombinat im. Lenina w Nowej Hucie, przygotowuje obecnie dokumentację dalszej rozbudowy tych zakładów. Na próbie instytucji polskich powstała tu projekcja wydziału, bieżącego i przyszłego rozszerzenia walcowni żelaznej. Moskiewskie zakłady budowy maszyn wyprodukują dla Nowej Huty trzy dzwigi elektryczne i kompresory.

W poniedziałek 3 bm. wiceprezydent Nixon złoży wizytę oficjalną, przewodniczącemu Rady Państwa w Belwedrze, oraz marszałkowi Sejmu — Czesławowi Włochowi. Wiceprezydent USA odbędzie też rozmowy polityczne z członkami kierownictwa partii i rządu.

Uroczystość kończy defilada kompanii honorowej.

Wiceprezydent Nixon i towarzyszące mu osoby załupa mieszka w samolotach. Długa kolumna otwiera honorową eskorta motocyklowa WP. W pierwszym otwartym samolocie jada wiceprezydent Nixon i prof. Lange. Zatrzaśnięci wzdłuż trasy przejazdu — z lotniska do rozdzielni wiceprezydenta w Pałacu Wsławickim w Parku Łazienkowski — mieszkańcy Warszawy zwołowali przedstawicieli narodu amerykańskiego serdeczne powitanie.

W całym kraju trwają remonty kapitalne szkół

(A) DOKONCZENIE Z STR. 1

prace już zakończono. Przyczyniła się do tego niewątpliwie konkurencja między poszczególnymi przedsiębiorstwami ubiegającymi się o remonty szkół z przetargów, a także lepsza niż w ubiegłych latach praca tych przedsiębiorstw. Również pomysłowość, przebiegająca remonty bieżące i kapitalne szkół na Pomorzu Zachodnim.

Niektóre powiaty woj. szczecińskiego, a wśród nich Nowogard, przekazały akcję remontową gromadzkim radom narodowym, które korzystają z dużym stopniem z pomocy brygad remontowych państwowych gospodarstw rolnych.

Początek został zrobiony

Na przykład: Dąbrowa Tarnowska

Chaty strzechy kryte, obok murowanych, nowoczesnych budynków. Asfaltowa szosa i wybitny trakt. U jednego gospodarza podstawowym narzędziem pracy — kosa i wyszurny siłki, inny nie obejmuje się bez miotacza i ciągnika. Długo tak można by wycisnąć kontrasty, jakie składają się na obraz Dąbrowy Tarnowskiej. Równie specyficzne są problemy tego „zielonego powiatu”, w którym nowoczesność, postęp nabył często stąka się jeszcze z akcesoriami przeszłości, a przywiązanie do tradycji jest niezwykle silne.

Poznać pana po... koniu

Dobrze utrzymany koń chętny nawet oko pospolitego mieszczucha. Dla gospodarza jest powodem do niebywałej dumy. Tu upodobanie żywią dąbrowscy chłopcy w stopniu niezwykłym. Stąd też pod względem ilości koni nie dorównuje Dąbrowie chyba żaden z powiatów

znajduje się 11249 koni (w roku 1939 — 4000) i ilość ta wykazuje tendencję wzrostową! I tak długo konie pozostają niezagrożone aż na podobój dąbrowskiej wsi nie ruszą maszyny. Wprawdzie ilość sprzętu rolniczego jest tu stosunkowo dość pokaźna (ilość siewników szacuje się na około 550, kosiarek ponad 200, kopaczek do ziemiaków blisko 250), ale w posiadaniu kolekcjonerskich i indywidualnych gospodarzy znajduje się zaledwie 8 ciągników i 1 snopowiązałka.

Ostatni spis rolny ujawnił w powiecie niepokojące zjawisko. Na przestrzeni roku przybyło koni, podczas gdy zmalała ilość bydła, natomiast trzoda chlewna. Co ma wspólnego jedno z drugim? Dużo.

Nie tylko bekony

Tradycja powiatu była dotychczas uprawy zbóżowej i hodowli zwierząt, a przede wszystkim hodowli trzody bekonowej. W ostatnich latach rozpowszechniła się tu uprawa kukurydzy. Na tym nie wyczerpuje się jednak możliwości produkcyjne ziem dąbrowskiej. Racjonalna uprawa gleby, nawożenie, melioracje pozwolą na dokonanie pewnej korekty w strukturze zasiewów — na zwiększenie arealu roślin przemysłowych (burak cukrowy, tytoń, rzepak, rośliny zielarskie, inne oleiste), a tym samym na intensyfikację produkcji i pełne wykorzystanie występujących na tych terenach niewykorzystanych sił roboczych. Tu istnieją warunki dla hodowli drobiu i owiec. (Zakłada się uzyskanie wzrostu ilości drobiu o 19 tys. sztuk i zwiększenie pogłowia owiec z 2528 do 7 tys.). W ten sposób nadwiślańskich i nadnapięcińskich wzrasta zainteresowanie sadownictwem i warzywnictwem. W r. 1965 ilość nasadzeń drzew owocowych osiągnęła 263 tys. sztuk, a uprawa warzyw obejmuje ponad tysiąc hektarów. Urzeczywistnienie tych założeń zapewni bazę surowcową dla projektowanej w powiecie przetwórczości owocowo-warzywniej.

Z 22 na 17

Nawet bohaterowi popularnej anegdoty nie udało się odzwyczaić konia od jedzenia — po kilku dniach, kiedy był blisko odwyknienia od paszy... zdechł. Warunkiem należytej kondycji i dobrej wydajności inwentarza jest dobre żywienie. Niełatwo to problemowi wówczas, kiedy zasoby paszy są niewystarczające. W takiej sytuacji nadmiar koni nie pozostaje bez wpływu na stan hodowli.

Problem paszy w Dąbrowie jest o tyle trudny, że pociąg dysponuje niewielkimi arealami łąk i pastwisk. Ze rozwiązania trzeba szukać drogą zwiększenia wydajności użytków zielonych, upowszechnienia kiszzonek, zwiększenia pól upraw pastewnych. Z uwagi na potrzeby hodowli i gospodarki rolnej powiatu w ogóle, specjalnego znaczenia nabiera zagadnienie melioracji. Konieczne jest wykonanie prac melioracyjnych na obszarze 6700 ha, drenażowania na 8100 ha, 670 ha łąk wymagających nawodnienia.

Słusznie więc w uchwale wspólnego plenum KP PZPR i PK ZSL w Dąbrowie Tarnowskiej dotyczącej 7-letniego planu rozwoju rolnictwa

Początek został zrobiony

Kiedy w Komitecie Powiatowym partii w Dąbrowie zapadła decyzja o powołaniu II plenum, sekretarz powiatu, Jan Nowak, przystąpił do przygotowania projektu uchwały, zestawienia, co należy zrobić, ludzie zna-

jący powiat jak własną kieszeń przez długie tygodnie debatowali, obliczali. Tak się zrodziła wspólna uchwała, wspólny program. Dąbrowskie, skrupulatnie wyliczono jakie potrzeby są fundusze na meliorację, ilość niezbędnych narzędzi rolniczych, określono zadania w poszczególnych dziedzinach produkcji rolnej, uwzględniając stan dotychczasowy i realne możliwości. Nie pominięto także najważniejszego: nie zapomniano o ludziach, którzy zdecydowali o realizacji planu, o przygotowaniu ich do podjęcia trudnych zadań. We wspólnej uchwale wiele miejsca zajmują sprawy oświaty rolniczej, przygotowania kadr dla rolnictwa. Powstana szkoły rolnicze w Dąbrowie, Głębiu i Nivkach. Z każdym rokiem poszerzać się będzie sieć 2-letnich szkół rolniczych.

Ale to wszystko są zamierzenia na bliższą lub dalszą przyszłość. A co dziś? Zebrania organizacji partyjnych i kół ZSL, zebrania wiejskie, na których omawia się uchwale KP PZPR i NK ZSL oraz wyniki ich realizacji. Nie kończy się na samych tylko dyskusjach. W ostatnich dniach powstało około rolnicze w Dąbrowie Gorzyckiej, do którego przystąpiło ponad 50 proc. gospodarzy. Sposobem się do utworzenia kółka chłopskiego z Łęki Szczecińskiej. Członkowie partii i ZSL podjęli prace nad utworzeniem kółek rolniczych we wsiach nie objętych dotąd przez tę organizację. Przybywa członków w istniejących kółkach rolniczych.

Zebrania, narady, dyskusje — tych nie brak w tych i innych powiatach. Tylko Dąbrowa pierwszą przygotowała swój program, przekładając go na język konkretnych potrzeb powiatu. A to oznacza, że początek został zrobiony.

ZBIGNIEW GUZOWSKI

Z KRAJU RAD

w telegraficznym skrócie

KAZACHSTAN

W bieście siedmiolatce powstał w Kazachskiej SRR kombinat miedzi, który będzie jednym z najważniejszych przedsiębiorstw tego typu w ZSRR.

Obecnie w Dżazgaganie, gdzie odkryto bardzo bogate złoża rud, buduje się cały kompleks wielkich zakładów, stanowiących ostatnie słowo techniki górniczej.

UKRAINA

Przystąpiono tu do budowy 13 cukrowni z ogólną liczbą dwudziestu dwóch, których budowę przewiduje plan siedmiolatki. Rozwój cukrownictwa ukraińskiego uwzględniający jest tym, że w ciągu 7-letniego okresu zastawia burak cukrowy w ilości 300 tys. ha, już w r. 1963 łączna powierzchnia ukraińskich plantacji buraka cu-

krowego wyniesie milion 600 tys. ha, będzie więc znacznie większa, niż ogólna areał pol buraczanych ZSRR w roku 1953.

TADŻYKISTAN

Przystąpiono tu do prac związanych z zrasaniem i nawadnianiem leżących dotychczas odległości ziem na zbóżach gór i na polach. Przy użyciu nowoczesnego sprzętu zaczęto budować kanały bieżące od górskich rzek we wszystkich możliwych kierunkach, a u podnóża gór instaluje się stacje pomp. W tym roku uruchomiono 4 takie stacje, co pozwoliło zwiększyć obszar nawodnianych pól o 25 tys. ha. W ciągu bieżącej siedmiolatki nakłady inwestycyjne na rozbudowę systemu irygacyjnego w Tadżykistanie zwiększą się w porównaniu z poprzednim okresem siedmiolatki — prawie pięciokrotnie.

KIRGIZJA

W Kirgizskiej SRR wyhodowano nową odmianę tytoniu, która daje do 32 kg tonyli liścia z ha. Zdaniem specjalistów, ta nowa odmiana, nie typowa dla Kirgizji, może być uprawiana na nawodnionych polach, nie ma sobie równej na świecie pod względem jakości.

LENINGRAD

W Kolinie (pod Leningradem) zakończono budowę nowej cegielni, w której cały proces produkcyjny — od wydobycia i transportu gliny z glinianek, aż do zainstalowania gotowych cegieł — jest zmechanizowany i automatyzowany. Zdolność produkcyjna cegielni wynosi 80 mln sztuk cegieł rocznie.

SYBERIA

Uczelnie radzieckie, którzy zbadał mikroklimat okolic wielkich rzek syberyjskich Irtyzu i Obi, doszli do wniosku, że na obu wyjątkowo walory lecznicze. Przede wszystkim działają na udrażliwość przy schorzeniach układu nerwowego. Pod względem nasłonecznienia i ilości promieni ultrafioletowych doliny tych rzek, wpadających do Oceanu Lodowatego, nie ustępują słynnym uroczyskom krymskim. Ludność miast położonych nad brzegami obu rzek, będzie mogła wkrótce spędzać urlop na pokładzie pływających domów wczasowych. Podczas tej podróży wypoczynkowej jej uczestnicy zjedzą bogatą na trawie wyprawę wiele tysięcy kilometrów, najbardziej malowniczo zakątki tajgi syberyjskiej oraz malowniczą Daleką Północ Syberii.

Odpowiedzi redakcji

MIESZKANCY GROMADY JA. ROSZOWICE, POW. WADOWICE: Jak nas informuje Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Wadowicach, nie ma obecnie możliwości budowy mostu stałego na rzec Skawie w Waszej miejscowości. Inwestycja taka pochłonieaby około 7 mln zł. Poza tym droga, przy której znajduje się most, ma charakter lokalny; nie jest ważniejszą arterią komunikacyjną w powiecie. Wypada zatem zadowolić się kładką, jaką zbudowano z funduszy Powiatowej Rady.

JANINA DĘBSKA — OSIELEC 216, POW. SUCHA, TADEUSZ SZWERYN — WADOWICE, 1-60 MAJA: Za listy dziękujemy. Uwaga! Nadesłane w korespondencjach wykorzystamy w jednym z najbliższych numerów „Gazety”.

IGNACY KOZERSKI — PROSZÓ. WICE: Nadesłane na nasz adres spostrzeżenia, odnoszące się do pracy handlu, nie poparte żadnymi przykładami z życia, nie mają należytej wartości.

„WŁADEK” — ZGH BOLESŁAW: Wydaje mi się, że sprawa, z którą zwracacie się do redakcji, może być z powodzeniem rozpatrzona przez Radę Zakładową.

W teatrach łódzkich



W wyniku współpracy Teatru Powstalców z Łodzi z Narodowym Teatrem Słowiańskim w Lublinie wystawiona została w Łodzi sztuka współczesnego pisarza „głównieckiego” Dusan Roksandica pt. „Ostrożnie z małżeństwem”, w reżyserii Eugeniusza Stawowskiego i przekładzie Zygmunta Stoberskiego. Na zdjęciu: Barbara Poloniska i Jerzy Gliński w jednej ze scen fotografii.

CAF — fot. Puciat

NASZE MIASTO

Obcym wstęp wzbroniony

Z dala od Dworca Kolejowego...

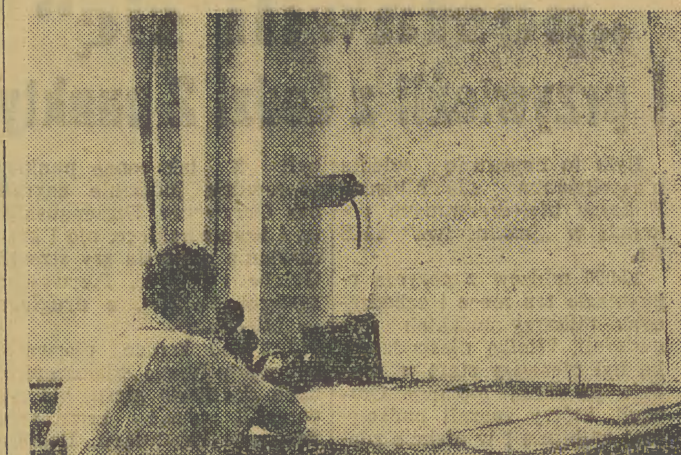
Co kilkanaście minut na krakowski dworzec wjeżdżają pociągi. 30 tysięcy podróżnych przewija się przez perony. We wszystkie strony kraju jadą pociągi — towarowe, osobowe, elektryczne. Każdy ich ruch jest śledzony. W każdej chwili wiadomo, na jakich torach i w którym miejscu jest pociąg podążający do Zakopanego i nadchodzący z Tłuszcz, ile minut opóźnienia ma towarowy z Oświęcimia, gdzie się zatrzymał rzeszowski.

Z dala od dworca kolejowego, w kilku pokojach wysokiego gmachu przy Rondzie, przy długich stołach siedzą dyspozytorzy.

Wejdźmy i posłuchajmy. — Podaję numer pociągu 4687, lecący na nim towarowy, ma wolną drogę.

— Pociąg 8877, dopiero po pospiesznym możemy lecieć. A osobowy z Katowic gdzie jest?

Dyspozytorzy dwójka się i trójka. Na długich arkuszach wyznaczają wykresy rzeczywistych biegów pociągów. Gdy pociąg miją jakąś stację czy przejazd, natychmiast dyspozytor otrzymuje wiadomość. Przez okno 24 godziny trzyma on rękę na pulsie ruchu pociągów całej krakowskiej dystryktu. Trzaskają się o planowe odjazdy i przyjazdy, o podstawianie składów i zmiany załóg. Stąd jak z steru armii wychodzą rozkazy i polecenia. Dyspozytor uzyskuje natychmiastowe połączenie z każdą stacją. Może wstrzymać każdy pociąg, musi wiedzieć o każdym odejściu. Z daleka czuwa nad prawidłową jazdą, nad bezpieczeństwem podróżnych. Bez przerwy dzwonią telefon. Meldują się pospiesznie zawiadomienia. A dyspozytor pochylony nad mapą — wy-



Tu, z dala od dworców, każdy pociąg — jak na mapie szlabowej — ma swoje fioletowe oznaczenie: gdzie się aktualnie znajduje, jaki inny skład jest przed nim i za nim. Fot. Wiesław Książek

Odznaczenia w Akademii Medycznej

W związku z XV-leciem Polskiej Ludowej szereg pracowników naukowych Akademii Medycznej otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: prof. dr Jan Miodoński, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: prof. dr Jarosław Ackerman, dr Kazimierz Boczar, doc. dr Henryk Gans, prof. dr Władysław Jakimowicz, prof. dr Stefan Schwarz, prof. dr Irena Turowska. 28 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi.

Spotkanie żołnierzy KBW z radnymi

W związku z 15-leciem PRL w dniu 31 lipca w jednostce KBW Ziemi Krakowskiej odbyło się spotkanie żołnierzy z radnymi RN m. Krakowa i DRN Podgórze — dr Urbanickim, mgr Szelemem i mgr Drwotą.

Radni zapoznali żołnierzy z osiągnięciami Krakowa w 15-lecie oraz omówili perspektywy rozwoju miasta w najbliższych latach.

Lodowa zagadka

Przedwczoraj mieliśmy przyjemność wyrazić zadowolenie z powodu dobrego zaopatrzenia rynku to tody owocowe. Ale natychmiast odezwali się telefonicy Ceytelniców. „Pisze, że w wytwórni musieli czekać na obniżenie się ceny owoców tak, żeby koszt surowca zmniejszył się w cenie 70 gr za jedną małą porcję. Tymczasem od niedawna to w kioskach Przedsiębiorstwa Barów Mlecznych lody owocowe sprzedawane są po 1 zł.”

Zuróczyliśmy się do twórcy. Okazuje się, że tutaj nie się nie zmieniło: producent sprzedaje lody owocowe w cenie 12 zł za 1 kg, sprzedawca zaś detaliczny rozpróżdza je po 25 zł za 1 kg.

Ladna marża, prawda? Rzecz, pozornie — od strony formalnej — jest w porządku: Wojewódzka Komisja Cen zaliczyła lody owocowe do tzw. grupy pierwszorzędowej. Oznacza to, że ten gatunek lodów może być sprzedawany nawet w cenie 25 zł za 1 kg. Nie oznacza to jednak, że nie wolno o nich sprzedawać taniej.

Dla nas, klientów oznacza to jedno: kupując lody owocowe przepłacamy i to dość znacznie. Ot, takie rozwiązanie lodowej zagadki... (zł)

Blaski i cienie i półrocza

Opublikowany wczoraj Komunikat GUS o wynikach NPG w I półroczu jest dokumentem wiele mówiącym. Wymowne są najbardziej cyfry, których analiza — w tym miejscu z konieczności pobieżna i niepełna — daje obraz naszej sytuacji ekonomicznej.

Zasadnym od wskaźników ilościowych. Obliczamy bowiem, że wzrost produkcji przemysłowej o 9,3 proc. oraz przekroczenie zadań planowych o 3 proc. Jedynie drobna wytwórczość i spółdzielczość pracy znalazły się „pod planem”, natomiast wszystkie ministerstwa skupiające przemysł kluczowy legitymują się poważnymi nadwyżkami. Są one szczególnie poważne w przemyśle lekkim, chemicznym i materiałowym, budowlanych (przrost produkcji rzędu 14-18 proc.).

W obliczu naszego deficytu surowcowego rytmu w przemysłach wydobywczych jest złowieszczy. Zjawiskiem pomysłowym jest przekroczenie planów wydobywania ropy naftowej, węgla — gdzie został dokonany istotny przełom na lepsze — gazu ziemnego i rud żelaza. Z drugiej jednak strony nie jest pomysłową okolicznością, że tempo przyrostu produkcji w obecnym półroczu w stosunku do poprzedniego w tych przemysłach pozostaje w tyle za wzrostem produkcji w całym przemyśle.

Innym zjawiskiem ujemnym jest niewykonanie w niektórych gałęziach zadań planu, z którym czasem łączy się także spadek produkcji w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. W pewnych wypadkach wynikało to z nasycenia rynku (np. odbiórki radiowej), w innych jednak winą leży na stronie produkcji. I tak samochodowy ciężarowy wyprodukowali w tym półroczu o 50,1 proc. więcej niż w zeszłym, lecz do wykonania planu zabrakło 1,7 proc.

W rolnictwie i półroczu przystąpiło do realizacji planu, w obecnym półroczu w stosunku do poprzedniego w tych przemysłach pozostaje w tyle za wzrostem produkcji w całym przemyśle. Innym zjawiskiem ujemnym jest niewykonanie w niektórych gałęziach zadań planu, z którym czasem łączy się także spadek produkcji w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. W pewnych wypadkach wynikało to z nasycenia rynku (np. odbiórki radiowej), w innych jednak winą leży na stronie produkcji. I tak samochodowy ciężarowy wyprodukowali w tym półroczu o 50,1 proc. więcej niż w zeszłym, lecz do wykonania planu zabrakło 1,7 proc.

zagranicznego. Przrost wartości eksportu i importu jest wyższy od przyrostu produkcji przemysłowej ok. 2-3rotnie. Oznacza to aktywizację naszej wymiany ze światem. Szczególnie pomyślnym zjawiskiem jest wzrost wywozu obrabianek o 46 proc., a kompletnych obiektów — przemysłowych o 13,4 proc.

Wracając do handlu wewnętrznego, należy podkreślić kilka faktów. Otóż wartość obrotów w I półroczu wzrosła o 10,9 proc. (w cenach porównywalnych), natomiast fundusz plac w gospodarstwie uproszczonym był wyższy o 10 proc. Ponieważ jednak równocześnie wkłady w PKO wzrosły o 41 proc. (2,5 mld. zł), oznacza to wzrost obrotów z tytułu zakupów ratalnych. Jeszcze silniejszą rolę odegrała w tym zakresie rozbieżność między dochodami w I półroczu a wydatkami o 10 proc., natomiast obrotów CRS „Samopomoc Chłopska” — o 13,6 proc. Nie wiemy, niestety, co odegrało tu większą rolę: kupna na raty czy niegłębokość rezerwy pieniężnych „w poczekaniu”.

Po drugie, dynamika asortymentowa obrotów w handlu wewnętrznym wskazuje na skuteczność przeprowadzonych zmian w systemie cen, co oznacza, że nasz rynek nabywa się jest w wysokim stopniu elastyczny. Byłoby dobrze, gdyby producenti potrafili się w takim samym tempie dostosowywać do potrzeb odbiorców. Elastyczność to po prostu to, że w okresie, w którym cena spada, producenci nie zwiększają produkcji, a w okresie, w którym cena rośnie, nie zmniejszają. W naszym przypadku mamy do czynienia z tym, że w okresie, w którym cena spada, producenci nie zwiększają produkcji, a w okresie, w którym cena rośnie, nie zmniejszają.

Po trzecie — jest faktem niewątpliwym, że w ostatnim półroczu w naszym przemyśle wzrosła produkcja, a zatem jest o 0,7 proc. niższy od wzrostu wydajności pracy robotników grupy przemysłowej — o 7,7 proc. Oznacza to, że po pierwsze, tak znaczny przyrost wydajności pracy w przemyśle w pewnym zakresie zmniejszył liczbę pracowników nieprodukcyjnych.

Po drugie, że udział wydajności pracy we wzroście produkcji kształtuje się na poziomie ok. 85 proc., a zatem przekroczenia planu o 30 proc., jak wyznaczony został na następne półrocze. Podkreślić również należy, że w naszym przemyśle wzrosła produkcja, a zatem jest o 0,7 proc. niższy od wzrostu wydajności pracy robotników grupy przemysłowej — o 7,7 proc. Oznacza to, że po pierwsze, tak znaczny przyrost wydajności pracy w przemyśle w pewnym zakresie zmniejszył liczbę pracowników nieprodukcyjnych.

zuje, że problem równowagi odcinkowej w naszym handlu wewnętrznym nabiera coraz większej wagi.

W dalszej inwestycji, Należy brać pod uwagę, że w I półroczu inwestycyjne wkłady w PKO wzrosły o 41 proc. (2,5 mld. zł), oznacza to wzrost obrotów z tytułu zakupów ratalnych. Jeszcze silniejszą rolę odegrała w tym zakresie rozbieżność między dochodami w I półroczu a wydatkami o 10 proc., natomiast obrotów CRS „Samopomoc Chłopska” — o 13,6 proc. Nie wiemy, niestety, co odegrało tu większą rolę: kupna na raty czy niegłębokość rezerwy pieniężnych „w poczekaniu”.

Przedstawia się, że w I półroczu obrotów o 10 proc., natomiast obrotów CRS „Samopomoc Chłopska” — o 13,6 proc. Nie wiemy, niestety, co odegrało tu większą rolę: kupna na raty czy niegłębokość rezerwy pieniężnych „w poczekaniu”.

Po drugie, dynamika asortymentowa obrotów w handlu wewnętrznym wskazuje na skuteczność przeprowadzonych zmian w systemie cen, co oznacza, że nasz rynek nabywa się jest w wysokim stopniu elastyczny. Byłoby dobrze, gdyby producenti potrafili się w takim samym tempie dostosowywać do potrzeb odbiorców. Elastyczność to po prostu to, że w okresie, w którym cena spada, producenci nie zwiększają produkcji, a w okresie, w którym cena rośnie, nie zmniejszają. W naszym przypadku mamy do czynienia z tym, że w okresie, w którym cena spada, producenci nie zwiększają produkcji, a w okresie, w którym cena rośnie, nie zmniejszają.

Po trzecie — jest faktem niewątpliwym, że w ostatnim półroczu w naszym przemyśle wzrosła produkcja, a zatem jest o 0,7 proc. niższy od wzrostu wydajności pracy robotników grupy przemysłowej — o 7,7 proc. Oznacza to, że po pierwsze, tak znaczny przyrost wydajności pracy w przemyśle w pewnym zakresie zmniejszył liczbę pracowników nieprodukcyjnych.

Spotkanie żołnierzy KBW z radnymi

W związku z 15-leciem PRL w dniu 31 lipca w jednostce KBW Ziemi Krakowskiej odbyło się spotkanie żołnierzy z radnymi RN m. Krakowa i DRN Podgórze — dr Urbanickim, mgr Szelemem i mgr Drwotą.

Radni zapoznali żołnierzy z osiągnięciami Krakowa w 15-lecie oraz omówili perspektywy rozwoju miasta w najbliższych latach.

Lodowa zagadka

Przedwczoraj mieliśmy przyjemność wyrazić zadowolenie z powodu dobrego zaopatrzenia rynku to tody owocowe. Ale natychmiast odezwali się telefonicy Ceytelniców. „Pisze, że w wytwórni musieli czekać na obniżenie się ceny owoców tak, żeby koszt surowca zmniejszył się w cenie 70 gr za jedną małą porcję. Tymczasem od niedawna to w kioskach Przedsiębiorstwa Barów Mlecznych lody owocowe sprzedawane są po 1 zł.”

Zuróczyliśmy się do twórcy. Okazuje się, że tutaj nie się nie zmieniło: producent sprzedaje lody owocowe w cenie 12 zł za 1 kg, sprzedawca zaś detaliczny rozpróżdza je po 25 zł za 1 kg.

Ladna marża, prawda? Rzecz, pozornie — od strony formalnej — jest w porządku: Wojewódzka Komisja Cen zaliczyła lody owocowe do tzw. grupy pierwszorzędowej. Oznacza to, że ten gatunek lodów może być sprzedawany nawet w cenie 25 zł za 1 kg. Nie oznacza to jednak, że nie wolno o nich sprzedawać taniej.

Dla nas, klientów oznacza to jedno: kupując lody owocowe przepłacamy i to dość znacznie. Ot, takie rozwiązanie lodowej zagadki... (zł)

GDZIE KIEDY?

W związku z 15-leciem PRL w dniu 31 lipca w jednostce KBW Ziemi Krakowskiej odbyło się spotkanie żołnierzy z radnymi RN m. Krakowa i DRN Podgórze — dr Urbanickim, mgr Szelemem i mgr Drwotą.

Radni zapoznali żołnierzy z osiągnięciami Krakowa w 15-lecie oraz omówili perspektywy rozwoju miasta w najbliższych latach.

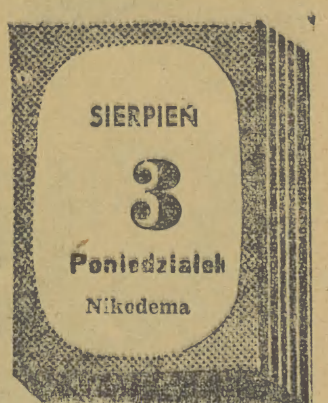
Lodowa zagadka

Przedwczoraj mieliśmy przyjemność wyrazić zadowolenie z powodu dobrego zaopatrzenia rynku to tody owocowe. Ale natychmiast odezwali się telefonicy Ceytelniców. „Pisze, że w wytwórni musieli czekać na obniżenie się ceny owoców tak, żeby koszt surowca zmniejszył się w cenie 70 gr za jedną małą porcję. Tymczasem od niedawna to w kioskach Przedsiębiorstwa Barów Mlecznych lody owocowe sprzedawane są po 1 zł.”

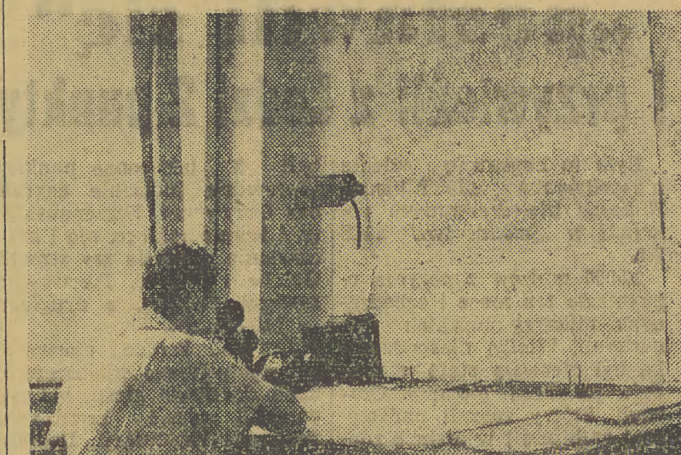
Zuróczyliśmy się do twórcy. Okazuje się, że tutaj nie się nie zmieniło: producent sprzedaje lody owocowe w cenie 12 zł za 1 kg, sprzedawca zaś detaliczny rozpróżdza je po 25 zł za 1 kg.

Ladna marża, prawda? Rzecz, pozornie — od strony formalnej — jest w porządku: Wojewódzka Komisja Cen zaliczyła lody owocowe do tzw. grupy pierwszorzędowej. Oznacza to, że ten gatunek lodów może być sprzedawany nawet w cenie 25 zł za 1 kg. Nie oznacza to jednak, że nie wolno o nich sprzedawać taniej.

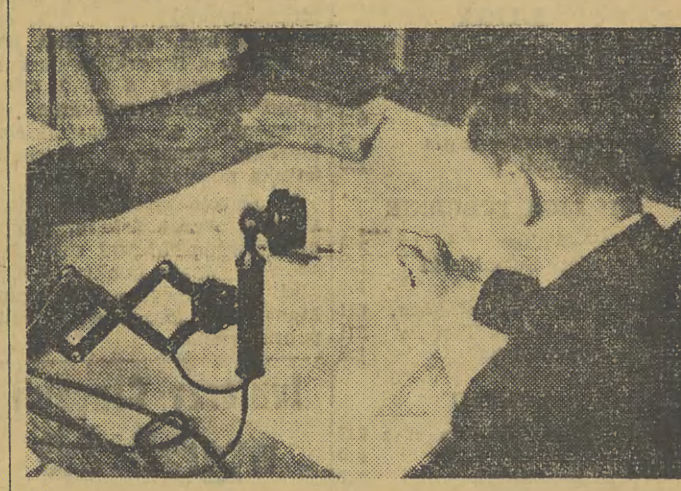
Dla nas, klientów oznacza to jedno: kupując lody owocowe przepłacamy i to dość znacznie. Ot, takie rozwiązanie lodowej zagadki... (zł)



Komu ukradziono aparat i światłomierz Komenda Miejska MO w Krakowie posiada skradziony aparat fotograficzny „Zorka” oraz światłomierz „General Electric Exposure Meter” z futeletem marki „Diamond”. Właściciel aparatu i światłomierza proszony jest o zgłoszenie się w Komendę Miejską MO, przy ul. Śmigalskiej 60 21 pokój 38.



Tu, z dala od dworców, każdy pociąg — jak na mapie szlabowej — ma swoje fioletowe oznaczenie: gdzie się aktualnie znajduje, jaki inny skład jest przed nim i za nim. Fot. Wiesław Książek



GDZIE KIEDY?

W związku z 15-leciem PRL w dniu 31 lipca w jednostce KBW Ziemi Krakowskiej odbyło się spotkanie żołnierzy z radnymi RN m. Krakowa i DRN Podgórze — dr Urbanickim, mgr Szelemem i mgr Drwotą.

Radni zapoznali żołnierzy z osiągnięciami Krakowa w 15-lecie oraz omówili perspektywy rozwoju miasta w najbliższych latach.

Lodowa zagadka

Przedwczoraj mieliśmy przyjemność wyrazić zadowolenie z powodu dobrego zaopatrzenia rynku to tody owocowe. Ale natychmiast odezwali się telefonicy Ceytelniców. „Pisze, że w wytwórni musieli czekać na obniżenie się ceny owoców tak, żeby koszt surowca zmniejszył się w cenie 70 gr za jedną małą porcję. Tymczasem od niedawna to w kioskach Przedsiębiorstwa Barów Mlecznych lody owocowe sprzedawane są po 1 zł.”

Zuróczyliśmy się do twórcy. Okazuje się, że tutaj nie się nie zmieniło: producent sprzedaje lody owocowe w cenie 12 zł za 1 kg, sprzedawca zaś detaliczny rozpróżdza je po 25 zł za 1 kg.

Ladna marża, prawda? Rzecz, pozornie — od strony formalnej — jest w porządku: Wojewódzka Komisja Cen zaliczyła lody owocowe do tzw. grupy pierwszorzędowej. Oznacza to, że ten gatunek lodów może być sprzedawany nawet w cenie 25 zł za 1 kg. Nie oznacza to jednak, że nie wolno o nich sprzedawać taniej.

Dla nas, klientów oznacza to jedno: kupując lody owocowe przepłacamy i to dość znacznie. Ot, takie rozwiązanie lodowej zagadki... (zł)

GDZIE KIEDY?

W związku z 15-leciem PRL w dniu 31 lipca w jednostce KBW Ziemi Krakowskiej odbyło się spotkanie żołnierzy z radnymi RN m. Krakowa i DRN Podgórze — dr Urbanickim, mgr Szelemem i mgr Drwotą.

Radni zapoznali żołnierzy z osiągnięciami Krakowa w 15-lecie oraz omówili perspektywy rozwoju miasta w najbliższych latach.

Lodowa zagadka

Przedwczoraj mieliśmy przyjemność wyrazić zadowolenie z powodu dobrego zaopatrzenia rynku to tody owocowe. Ale natychmiast odezwali się telefonicy Ceytelniców. „Pisze, że w wytwórni musieli czekać na obniżenie się ceny owoców tak, żeby koszt surowca zmniejszył się w cenie 70 gr za jedną małą porcję. Tymczasem od niedawna to w kioskach Przedsiębiorstwa Barów Mlecznych lody owocowe sprzedawane są po 1 zł.”

Zuróczyliśmy się do twórcy. Okazuje się, że tutaj nie się nie zmieniło: producent sprzedaje lody owocowe w cenie 12 zł za 1 kg, sprzedawca zaś detaliczny rozpróżdza je po 25 zł za 1 kg.

Ladna marża, prawda? Rzecz, pozornie — od strony formalnej — jest w porządku: Wojewódzka Komisja Cen zaliczyła lody owocowe do tzw. grupy pierwszorzędowej. Oznacza to, że ten gatunek lodów może być sprzedawany nawet w cenie 25 zł za 1 kg. Nie oznacza to jednak, że nie wolno o nich sprzedawać taniej.

Dla nas, klientów oznacza to jedno: kupując lody owocowe przepłacamy i to dość znacznie. Ot, takie rozwiązanie lodowej zagadki... (zł)



Sykta rozpoczyna rajd pod bramkę bydgoskiej Polonii
Obok: Machowski, Fot. Edward Węglowski

Piłka wróciła na boiska i już pierwsze bomby

● Cracovia — LKS 2:0
● Legia — Polonia B. 3:0

Wakacje dla piłkarzy zakończyły się. W sobotę i niedzielę na boiskach całej Polski rozpoczęto rozgrywanie rundy jesiennej. Spokojne czasy i dla kibiców skończyły się. Trzeba się znowu denerwować, trzeba znowu przeżywać chwile radości i smutku.

Drużyny krakowskie nie tylko mają na uwadze zdrowie kibiców ale przede wszystkim myślenie o własnej skórze, rozpoczęły jesienią rundę bardzo przyjemnie, bo wszystkie odniosły zwycięstwa.

Duże uznanie mamy dla piłkarzy białoczerwonych, którzy na trudnym łódzkim podwórku pokonali LKS 2:0. Również i Wisła ucieczyła swych twardych zawodników, odnosząc wysokie zwycięstwo nad Polonią Bydgoszcz 4:0.

W drugiej lidze w grupie północnej Wawel „planowo” pokonał następnego przeciwnika i to wysoko. „Ofiara” był tym razem rzeszowski Walter, który z bagażem 4 bramek wyjechał do domu.

„Wiślacy” choć nie grali na medal rozgromili jednak Polonię Bydgoszcz

Piłkarze Wisły bardzo dobrze rozpoczęli drugą rundę rozgrywek. Pokonali oni w sobotę w Krakowie Polonię Bydgoszcz 4:0 (1:0). Spragnieni piłki kibice spod znaku „czar” doszli do wniosku, że na stadionie Wisły, by zobaczyć swoich „pupilków”. I nie zawiedli się. Wprawdzie do przerwy „wiślacy” mimo zdecydowanej przewagi zdobyli tylko jedną bramkę, ale po pauzie w siedmiu minutach potrafili jeszcze trzykrotnie zmusić bramkarza gości — Burchardta do kapitulacji.

Czy piłkarze Wisły — jak wygląda z wyniku — grali tak dobrze? Nie. Mieliśmy — jak i ich wierni zwolennicy — straszenia do słabej gry napastników. Właśnie w formacji ofensywnej nie wszystko się „kleiło”. Machowski tylko do przerwy grał zupełnie dobrze a Gamaj i Adamczyk nie mieli swego dnia. Na te starzy, doświadczonych napastników Wisły, dość śmiało zdobywa ostrogi, młodzieńcy — Sykta. On to śmiało sobie poczynił, jego rajdy — choć kończyły się niekiedy stratą piłki pod bramką bydgoszczan, budziły jednak uznanie u widzów.

Obrońcy gospodarzy zagrali zupełnie dobrze, i napastnicy gości, którzy w polu nieźle sobie poczynali, pod bramką Wisły przeważnie tracił piłkę. Bramkarz krakowski — Karłowicz, nie miał trudnego zadania, gdyż mało było trudnych sytuacji. Z pomocą Wisły było nieco gorzej, bo zazwyczaj do brzo grający i nawet strzelający Michel, tym razem słabiej wypadł.

Przebieg gry
Piłkarze Wisły z miejsca zaczęli atakować. Niestety mimo przewagi dopiero w 15 min. Machowski ostro strzelił i

W kilkunastu minutach
W niedzielę na piwny warszawskiej Legii w naszym ciągu rozgrywanych tam spotkań o mistrzostwo ligi piłki wodnej zanotowano dużą niespodziankę. W meczu dwóch naszych najlepszych drużyn, wielokrotnego mistrza Polski, Legii Warszawa oraz Polonii Bytom niespodziewanie zwycięstwo odniósł zespół bytomski — 2:1 (1:1).

Na odremontowanym torze kolarskim w Szczecinie odbył się wyścig kolarski na krótkim dystansie. W wyniku eliminacji do finału weszli: Grundman i Zajac. W pojedynku zwyciężył Zajac bijąc rekord toru czasem 11:9 sek. Dotychczasowy rekord wynosił 12 sek. Po przegranej konkurencji Grundman zgłosił chęć pobicia ustanowionego przez rywali rekordu. W samotnej walce z czasem uzyskał on jednak jedynie 12 sek.

Zb. Pieczara (Smok)
podwójnym zwycięzcą motocrossu

Motocyklowe wyścigi na przełaj zyskują sobie wśród krakowskich sympatyków sportu coraz więcej zwolenników. Tak przynajmniej można sądzić po wczorajszym motocrossie, który mimo niepewnej pogody zgromadził na „Dzkiej” Placy” liczne grupy widzów, rozrzuconych przy najciekawszych odcinkach trasy.

Na brak emocji z pewnością nie można było narzekać. Nawet „niewtajemniczeni”, którzy po raz pierwszy obserwowali tego typu imprezę, porwali zostali zaciętą walką, jaką toczył przeciwko zaskakującej koalicji doskonalych crosowców krakowski — Zb. Pieczara ze Smoka. Dokonał on wczoraj nie lada sztuki, odnosząc dwa zwycięstwa w kolejnych po sobie następujących wyścigach w klasach 250 i 350 cm.

Na błotnistym, trudnym terenie trasy Pieczara czuł się jak na gładkim asfalcie, to też mimo że dwukrotnie wyszedł ze startu jako ostatni, dwukrotnie minął me 15-tego okrążenia jako pierwszy. W pokonanym polu krakowianin pozostawił znanych zawodników zakopaniego TKM — Trzebnia, który w błyskawicznym tempie wyrzucił z siebie ciężką kontuzję z Rajdu Tatrzanieckiego oraz jego kolegów klubowych A. Roja, Hebdę i Króla.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:
Klasa 125 cm: 1. Tyłka 16,35, 2. Hebda 16,39 (obaj TKM Zakopane), 3. Sublik (LPZ Oświęcim). Sensację stanowiło w tej klasie odpadnięcie Dubaniewskiego (Smok) na skutek defektu maszyny.

Klasa 250 cm: 1. Pieczara (Smok) 24,14, 2. Trzebnia (TKM) 24,41, 3. Hebda (TKM).
Klasa 350 cm: 1. Pieczara (Smok) 23,50, 2. A. Roj (TKM) 23,56, 3. Trzebnia (TKM) 24,10.

Organizacja imprezy sponzorowana w rękach działaczy „Smoka” — sprawna.

O'Brien
19:30 m
w kuli

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Albuquerque Parry O'Brien uzyskał w pchnięciu kulą wynik lepszy od rekordu świata — 19,30. Oficjalny rekord O'Briena w tej konkurencji wynosi 19,25. Warto przypomnieć, że przed dwoma tygodniami na meczu USA — ZSRR O'Brien uzyskał 19,26.



1. Górnik Z.	12	17	30:13
2. Polonia Byt.	12	16	27:12
3. Legia	12	15	17:11
4. LKS	12	14	17:11
5. Gwardia	12	12	19:14
6. Lechia	12	12	8:8
7. Ruch	12	12	15:16
8. Polonia Bdg.	12	12	15:12
9. Wisła	12	11	17:18
10. Pogoń	12	8	14:24
11. Cracovia	12	8	14:26
12. Górnik	12	7	5:23



1. Wawel	12	17	20:5
2. Unia Rac.	12	17	23:11
3. Stal Mielec	12	16	15:9
4. Stal Sosn.	12	14	19:14
5. Unia Tarn.	12	14	12:12
6. Concordia	12	13	17:17
7. Stal R.	12	13	13:14
8. Piast Gl.	12	12	16:18
9. Naprzód	12	12	12:17
10. Legia	12	10	12:16
11. Szombierki	12	5	14:19
12. Walter	12	1	6:30

II liga — południe

1. Wawel	12	17	20:5
2. Unia Rac.	12	17	23:11
3. Stal Mielec	12	16	15:9
4. Stal Sosn.	12	14	19:14
5. Unia Tarn.	12	14	12:12
6. Concordia	12	13	17:17
7. Stal R.	12	13	13:14
8. Piast Gl.	12	12	16:18
9. Naprzód	12	12	12:17
10. Legia	12	10	12:16
11. Szombierki	12	5	14:19
12. Walter	12	1	6:30

Tu Festiwal Młodzieży

Cztery złote medale zdobyli nasi pięściarze

Dużym sukcesem polskich pięściarzy zakończył się ich start w indywidualnym turnieju boksem rozgrywanym z okazji Igrzysk Sportowych. Złote medale zdobyli: Kulesza w wadze koguciej, Boczarz w piórkowej, Kłis w półciężkiej i Gugienczyk w wadze ciężkiej. Srebrny medal zdobył ponadto Kulej, który po wyrównanej walce przegrał z wielokrotnym mistrzem Europy Rosjaninem Jengibarjanem. W sobotnim spotkaniu polska drużyna piłki ręcznej od

Piłkarze LKS przeskoczyli I przeszkodę Pucharu Europy

Piłkarzom LKS udało się już przeszkodzić pierwszą przeszkodę w Pucharze Europy. Ołó Luksemburski Związek Piłki Nożnej zawiadomił Polskę, że rezygnuje z udziału w rozgrywkach o Puchar Europy i oddaje LKS punkty walkowerem.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano dyscypliny oznaczone numerami: 6, 17, 22, 34, 37, 45 oraz dodatkowa nr 18.

Gazeta Sportowa

W wielkim mityngu w Wiedniu Sidło wygrywa z Kuźniecowskim

W sobotę rozpoczęły się w Wiedniu wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których startuje 130 zawodników z 12 państw. Impreza rozpoczęła się w niezbyt pomyślnych warunkach atmosferycznych. Panowało dość ciepło z mrozu a przed zawodami nad Wiedniem przeszedł ulewny deszcz. Reprezentanci Polski startowali w pierwszym dniu w 7 konkurencjach. W 4 z nich zajęli pierwsze miejsca przy czym w biegu na 400 m Kowalski i Bożek uplasowali się na 2 czołowych pozycjach. Zwyciężył Kowalski uzyskując 48,2 przed Bożkiem, który miał 48,5. Trzecie miejsce zajął Czechosłowak Mandlik — 48,9.

W rzucie oszczepem Sidło osiągnął 76,53 pokonał reprezentanta ZSRR Kuźniecowa, który miał 75,08. Trzecie miejsce zajął Rumun Bizin — 74,27. Nasz junior Nikiciuk był 6 mając najlepszy rzut 70,33. Cenne zwycięstwo odniósł w biegu na 100 m Juśkowiak wygrywając z Ożolinem (ZSRR). Juśkowiak uzyskał 10,5 a Ożolin — 10,6. Drugi nasz sprinter Piliarczyński zajął 5 miejsce z czasem 11,1.

Bieg na 400 m kobiet wygrała Bienia — 58,5 przed Czechosłowacką Kulhava — 58,8. Emocjonujący przebieg miał bieg na 1500 m. Z Polaków startował w nim Baran. Przez pierwsze okrażenie Polak utrzymywał się na 5 pozycji. Po 400 m wyszedł na 3 pozycję biegnąc tuż za reprezentantem NRD Valentinem. Ostatecznie zwyciężył Valentin — 3,94. Baran zajmując 2 miejsce — 3,51, pokonał reprezentanta NRD Grodocięgo — 3,51,0.

Niespodzianką była porażka Ciepłego w rzucie młotem. Polak osiągnął zaledwie 60,70 przegrał z rekordzistą Austrii Trunem, który miał 61,23. Bieg na 800 m p. wygrał Birkenmeyer (NRD) — 10,9 przed Stelovą (CSR) — 11,1. Polka Wierczak zajął 5 miejsce uzyskując 11,6.

W biegu na 5 km, po zaczętej walce na całej trasie zwyciężył Janke (NRD) — 14,12 przed Artymkiem (ZSRR) — 14,13, 2. Argentyńczykiem Suarezem 14,14. Wynikiem tym Argentyńczyk ustanowił rekord Południowej Ameryki.

Pchnięcie kulą kobiet wygrała Press (ZSRR) — 16,65 przed Givert (NRD) — 15,25.

Skok w dal mężczyzn zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Ter-Owanesjana (ZSRR) — 7,61. Drugie miejsce zajął Jugosłowianin Kovacs — 7,02. Bardzo dobry wynik osiągnął w biegu na 100 m kobiet Krepkina — (ZSRR) — 11,7 wyprzedzając Birkenmeyer (NRD) — 11,8.

Pojedynek w skoku wzwyż między Rumunką Balazs a reprezentantką ZSRR Czenczik zakończył się zwycięstwem Rumunki, która przeszła wysokość 175. Czenczik pokonała wysokość 170, 110 m p. wygrał Michajłow (ZSRR) 14,4 przed Czechosłowackim Veselickým — 15,3.

Drużyna Iljina grać będzie w Tarnowie

W nadchodzący wtorek, o godz. 17 na stadionie Tarnowski odbędzie się ciekawe międzynarodowe zawody piłkarskie, pomiędzy Unią Tarnów a Dynamo Swierdłowski.

W drużynie radzieckiej wystąpi 4 reprezentantów ZSRR ze światowym iljinem na czele.

Dalsze spotkanie rozegrają radzieccy goście w Rzeszowie, 5 VIII i 9 bm. w Nowym Sączu, z reprezentacją tego miasta.

Dla Górnik bramy zdobyli: Sasula 2, Leśniak, dla Sandeji Kobylecki.

Bramka dla Hutnika była samobójczą.

Metal — Wieliczanka 2:1 (2:1)

Dla Metalu: Derlaga 1 2, dla Wieliczanki Kaczor.

Kabel — Tarnovia 0:1 (0:0)

Jedyną bramkę zdobył Jagiczek.

Chełmek — Koszarawa 3:0 (2:0)

Bramki uzyskali: Wesolek 2, Hebda 1.

Hutnik N. Huta — Unia Oświęcim 3:1 (2:1)

Szydło zdobył 2 bramki oraz Baran 1 dla Hutnika, dla Unii Kulezyk.

Po wakacyjnej przerwie i piłkarze ligi okręgowej uroznowili w niedzielę rozgrywki.

Fot. Wiesław Książek

Krakowska klasa A

GRUPA I: Płaszowianka — Łobzowianka 1:1, Unia Tarnów, Ib — Dąbrowa 2:3, Motor Tarnów — LKS Czarnochowice 1:0, Ołkoćmiski — LZS Szarów 4:3, Żelbet Czyszyński — Biełżanowianka 3:1, Bochenki — Bronowianka 2:3, Raba — Dobczyce — LKS Podgórze 3:2.

GRUPA II: Kalwarianka — Babia Góra Sucha, Garbarnia Zembrzyce — Wierchy Rabska — obu wyników brak z powodu uszkodzenia linii telegraficznej, Zakopianka — Skawinka 1:5, Prokocim — Borek 4:0, Podgórze — Limanovia 0:1, Czarni Kraków — Harnaś Tymbar 2:1, Cracovia — Dunajec N. Sącz 6:3.

GRUPA III: Dębicki — Victoria Jaworzno 1:5, Górnik Jaworzno — Okus 2:0, Szczakowianka — Hejnal Kęty 3:1, Wawel Ib — Grzegorzec 1:1, Górnik Libiąż — Prądnickianka 1:3, Zwierzyniecki — Skawa Wadowice 3:1, Wiczyista paauzawa.

Niespodzianki w meczu lekkoatletycznym Anglia-NRF

Przy deszczowej pogodzie rozpoczęło się na londyńskim stadionie White City międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne NRF — Wielka Brytania.

Po pierwszym dniu w konkurencji mężczyzn prowadził lekkoatleci NRF 62:44, a w konkurencji kobiet Angielki 30:25. Warto przypomnieć, że w tym roku nasi lekkoatleci walczyli będą z W. Brytanią i NRF. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w pierwszym dniu osiągnęli kilka dobrych wyników.

Niemiecka sztafeta 4x110 y błędną w składzie: Naujoks, Leuer, Mahlendorf, Gamber ustanowiła nowy rekord Europy — 40,4. Wynik lepszy od dotychczasowego rekordu uzyskali także Angliey — 40,6. Jedną z najciekawszych konkurencji był bieg na 3 mile w którym Mueller (NRF) po porównaniu finisu pokonał Anglików Tulloha i Gilligana, uzyskując bardzo dobry czas 13,31,6. Mueller wyprzedził swych angielskich rywali po dramatycznej walce na ostatnich 40 m. Na życzenie 20 tys. widzów Mueller przebiegł rundę honorową. W biegu na 440 y mistrz Europy Wrighton przegrał z młodszym Niemcem Kaufmanem, który uzyskał dobry czas 47,0. Dużą niespodzianką była także porażka mistrza Europy w pchnięciu kulą — Anglika Rowe. W konkurencjach kobiecych najlepszy rezultat uzyskała Angielka Bignall w skoku w dal — 6,19.

Piłkarze Cracovii „postawili się” i przywieźli z Łodzi 2 punkty

Była to naprawdę wielka niespodzianka dla kibiców. Piłkarze białoczerwonych pokonali w „jaskini lwa” LKS 2:0.

20.000 widzów z goryczą o-puszczając ten mecz i schodzących piłkarzy łódzkich wygwizdali. Wielką niespodzianką był pierwszy start w rundzie jesiennej piłkarzy Cracovii, którzy zagrali nadzwyczaj ambitnie i w efekcie zdobyli 2 tak cenne punkty.

Wprawdzie łódzianie zagrali bez Grzywacza, Szczepańskiego i Szymborskiego, ale i krakowianie w czasie gry stracili Gołęba i Szukę. Pierwszego zastąpił Fudalej, a drugiego — Michno.

Już pod koniec pierwszej połowy piłkarze białoczerwonych doszli do głosu, ale nie potrafili zmusić bramkarza Bema do kapitulacji. Dopiero po zmianie pół krakowianie zagrali bezbłędnie i w tym czasie zdobyli dwie bramki.

W 60 min. Jarczyk uzyskał prowadzenie, a w kilka minut później Marcinak strzelił nie do obrony i krakowianie już prowadzili 2:0. Zdawało się, że padną dalsze bramki, ale obroncy LKS zawsze w porę interweniowali.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.

W zespole krakowskim doskonale zagrali Szuka, który kilkakrotnie ratował swój zespół od utraty punktu. Również napastnicy, a zwłaszcza Manowski i Marcinak zagrali poprawnie.

W 59 min. gry Gołąb po zderzeniu z Sopotkiem doznał kontuzji głowy, a na 3 min. przed końcem spotkania, w zderzeniu z napastnikiem łódzkim, bramkarz Cracovii Szuka podzielił los Gołęba.